

**Na polsko-saksońsko-
-czeskim pograniczu**
str. 54-59

ISSN 2545-1383 **Nr 2/2024**

Słowo wstępne	str. 3
----------------------	--------

WYWIAD

20 lat Polski w Unii Europejskiej	str. 4–11
--	-----------

TURYSTYKA I REKREACJA

Turystyka – stan obecny i perspektywy rozwoju	str. 12-18
Turystyka odnawialna, czyli wsparcie sektora HoReCa	str. 19-22
Turystyka jako przemysł czasu wolnego	str. 23-26
Unijna pożyczka na rozwój turystyki	str. 27-30
Fundusze unijne wspierają inwestycje w turystykę	str. 31-37
Kolejki wąskotorowe odzyskują dawny blask	str. 38-40
Jak perła Wielkopolski zyskała nowe oblicze?	str. 41-43
Turystyka i kultura dostępna	str. 44-49

WSPÓŁPRACA TRANSGRANICZNA

Unia Europejska dla turystyki polsko-niemieckiego pogranicza	str. 50-53
20 lat razem w UE na polsko-saksońsko-czeskim pograniczu	str. 54-59
Odwiedź polsko-słowackie pogranicze!	str. 60-66
Jak zaradzić sezonowości w turystyce?	str. 67-70
Oferta turystyczna na wschodzie Polski	str. 71-77
Szlakiem atrakcji północno-wschodniej Polski	str. 78-81

EKSPERT RADZI

Krócej – nie znaczy prościej	str. 82-84
-------------------------------------	------------



Szanowni Państwo,

Nastało piękne lato, kojarzone oczywiście z wakacjami, a w Funduszach Europejskich sezon trwa w pełni.

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej rozpoczęło prace nad przygotowaniem nowej średniookresowej strategii rozwoju kraju do 2035 roku oraz Planu Społeczno-Klimatycznego, będącego podstawą wykorzystania środków ze Społecznego Funduszu Klimatycznego w latach 2026-2032. Znajomość możliwości i celów rozwojowych Polski jest kluczowa dla zaplanowania kolejnej perspektywy finansowej Unii Europejskiej po 2027 roku.

Jednocześnie ruszają kolejne nabory wniosków w obecnych programach krajowych, regionalnych oraz Interreg. Serdecznie zapraszam Państwa do lektury wywiadu z wiceministrem funduszy i polityki regionalnej dr. Konradem Wojnarowskim, który nakreśla system wydatkowania Funduszy Europejskich w Polsce.

Obecny numer „w Centrum” poświęciliśmy w dużej mierze rozwojowi turystyki, branż z nią powiązanych oraz korzystaniu z dóbr kultury. Podajemy wiele przykładów ciekawych inwestycji, zrealizowanych dzięki Funduszom Europejskim, które pozytywnie wpłynęły na dostępność niektórych atrakcji turystycznych, co przełożyło się na lepszą jakość życia lokalnych społeczności. Życzymy nowym beneficjentom powodzenia w realizacji projektów.

Piszę te słowa we Lwowie, podczas wydarzenia „Pogranicze – nasz wspólny dom”, które stanowi podsumowanie polsko-ukraińskich przedsięwzięć na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego, a w tych czasach trudnych dla Ukrainy nabiera dodatkowego znaczenia.

Życzę Państwu bezpiecznych, ciekawych i poznawczych wyjazdów wakacyjnych. Będziemy wdzięczni za wszelkie pocztówkowe relacje wysłane na adres naszej redakcji.

dr Leszek Buller
dyrektor Centrum Projektów Europejskich

Rozmowa z wiceministrem funduszy i polityki regionalnej dr. Konradem Wojnarowskim



fot. Ministerstwo Funduszy
i Polityki Regionalnej

20 lat Polski w Unii Europejskiej

W maju obchodziliśmy 20. rocznicę przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. W jaki sposób ten fakt był celebrowany w naszym kraju?

26 kwietnia Sejm przyjął uchwałę w sprawie uczczenia 20. rocznicy członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Podkreślono w niej, że podjęta przed dwoma dekadami decyzja „zapoczątkowała udział Polski w europejskim projekcie integracyjnym, a samo członkostwo przyniosło naszemu krajowi wzmocnienie współpracy międzynarodowej oraz przyspieszyło rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny”. Wyrażono również nadzieję, że jubileusz stanie się bodźcem do kontynuowania wysiłków na rzecz „lepszego, silniejszego, sprawiedliwej zjednoczonej Europy, w której Polska odgrywa aktywną i odpowiedzialną rolę”.

1 maja w całym kraju, a nawet za granicą, odbyły się liczne wydarzenia kulturalne i edukacyjne, jak konferencje, spotkania, warsztaty, szkolenia,

prelekcje, imprezy plenerowe czy pikniki rodzinne, które upamiętniły rocznicę wejścia Polski do Unii Europejskiej. Na przykład warszawiacy rozpoczęli majówkę na Festiwalu Europejskim, który przyciągnął tłumy i zamienił Trakt Królewski w kolorowe miasteczko. Dla uczestników była to okazja, aby poznać kulturę i sztukę krajów wspólnoty europejskiej. Na międzynarodowej scenie wystąpili zagraniczni artyści, wykonujący popularne, europejskie utwory. Wspólnie z artystami operowymi odśpiewano też „Odeę do radości”. W Strefie Kulinarnej można było spróbować przysmaków z różnych państw europejskich. Były też tańce, teatry uliczne, konkursy dla najmłodszych i dorosłych, stoiska partnerów festiwalu. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej miało swoje stoisko – w Strefie Europejskiej. Wśród atrakcji znalazły się aktywności dla dzieci i konkursy, jubileuszowa ramka do robienia zdjęć, a nawet robot, który rysował portrety. Podczas festiwalu dostępni byli konsultanci Centralnego Punktu Informacyjnego FE, z którymi można było porozmawiać o możliwościach uzyskania wsparcia z Funduszy Europejskich.

Również tegoroczna, już 11., edycja Dni Otwartych Funduszy Europejskich (DOFE), która odbyła się w weekend 10-11 maja, stanowiła część obchodów 20-lecia. Jak co roku te wielkie urodziny Funduszy Europejskich zorganizowało Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej wraz z beneficjentami i urzędami marszałkowskimi. W ramach DOFE we wszystkich 16 województwach na zwiedzających czekało mnóstwo atrakcji. Zorganizowano gry miejskie, a także szereg koncertów, pikników, konkursów oraz warsztatów. Można było poznać osiągnięcia projektów, które uzyskały dofinansowanie z Funduszy Europejskich. Uczestnicy wydarzeń mieli nawet okazję odwiedzić miejsca, które na co dzień są niedostępne, takie jak np. zaplecza teatrów czy muzeów.

W ramach obchodów jubileuszu Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich w całej Polsce zorganizowały 8, 15 i 22 maja cykl spotkań informacyjnych na temat możliwości uzyskania unijnego dofinansowania. Tematyka obejmowała następujące zagadnienia: „Fundusze Europejskie dla przedsiębiorców”, „Fundusze Europejskie na podnoszenie kwalifikacji” oraz „Fundusze Europejskie na założenie działalności gospodarczej”.

Obchody 20. rocznicy wstąpienia Polski do Unii Europejskiej trwają przez cały rok, więc zachęcam wszystkich zainteresowanych, aby zajrzeli na stronę: www.20lat.eu. Jest tam dostępna wyszukiwarka oraz mapa wydarzeń.

Polska była największym beneficjentem Funduszy Europejskich spośród wszystkich państw regionu, które przystąpiły do Unii Europejskiej w 2004 roku i latach późniejszych. Z jakiej wysokości środków Polska skorzystała od momentu przystąpienia do Unii Europejskiej?

Jak wynika z danych Ministerstwa Finansów, łączny bilans członkostwa Polski w Unii Europejskiej wyniósł 161,6 mld euro netto. Tyle Polska otrzymała po potrąceniu unijnych składek członkowskich. Od 1 maja 2004 roku do końca grudnia 2023 roku Polska była największym w UE beneficjentem transferów z unijnego budżetu (13,3 proc. transferów brutto w 2021 roku, a następne na tej liście kraje, tj. Włochy, Hiszpania i Francja otrzymały po ok. 12 proc.).

Na jakiego typu przedsięwzięcia w naszym kraju zostało przeznaczone do tej pory największe wsparcie z Funduszy Europejskich?

Aż 65 proc. unijnego finansowania zostało przekazane na realizację projektów w ramach polityki spójności – głównie na poprawę infrastruktury transportowej, energetycznej i społecznej.

Nieco ponad 30 proc. funduszy przekazano Polsce w ramach wspólnej polityki rolnej. 2/3 kwoty to tzw. płatności bezpośrednie, które zapewniają stabilność dochodów rolniczych, a pozostała 1/3 kwoty służy poprawie warunków produkcji rolnej i tworzeniu nowych miejsc pracy na obszarach wiejskich.

Jak możemy podsumować dwie dekady członkostwa Polski w Unii Europejskiej?

PKB naszego kraju w tym okresie się podwoiło. Po 20 latach członkostwa w UE Polska jest gospodarką silnie zintegrowaną kapitałowo z zagranicą. Wstąpienie do UE postawiło nasz kraj w roli atrakcyjnej lokalizacji dla inwestycji zagranicznych. Europa Środkowa zaczęła korzystać z unijnych łańcuchów dostaw. W tym okresie całkowita wartość inwestycji zagranicznych w Polsce powiększyła się ze 156 do 685 mld euro. Dzięki dostępowi do międzynarodowych rynków kapitałowych nastąpił import nowoczesnych technologii i know-how oraz zwiększyła się stopa inwestycji.

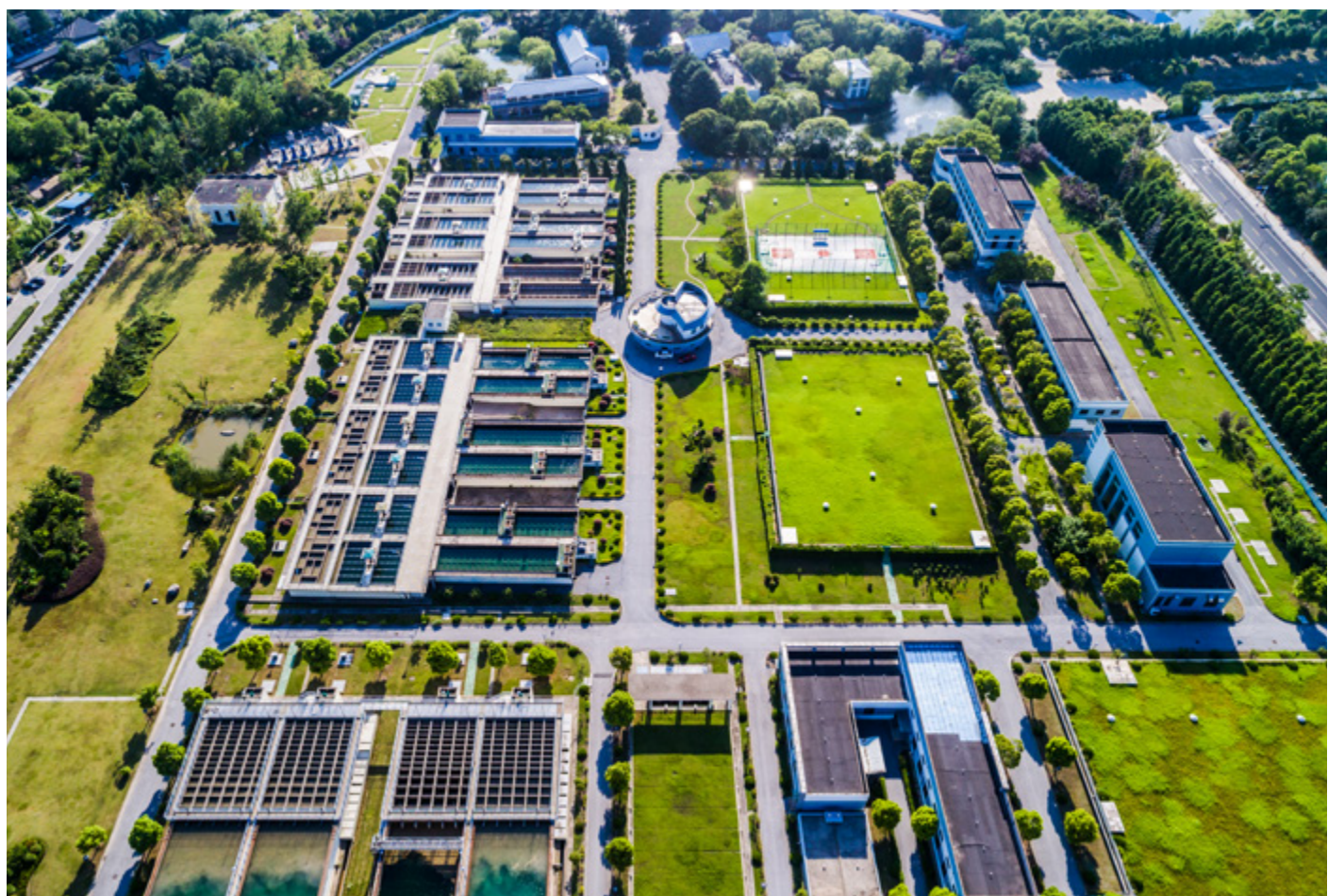
Większe inwestycje zaowocowały nie tylko znaczącym wzrostem PKB, ale również przyniosły dodatkowe miejsca pracy, co spowodowało spadek bezrobocia. Tym samym wzrósł poziom życia Polaków. Jeszcze w 2004 roku prawie połowa

społeczeństwa była zagrożona ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Dziś w naszym kraju jest to niecałe 15 proc., czyli znacznie poniżej unijnej średniej.

Jednocześnie w Polsce wzrósł wskaźnik skolaryzacji. W 2004 roku wyższym wykształceniem dysponowało nieco ponad 12 proc. obywateli, a dziś jest to już prawie co trzeci z nas.

Jednym z bardziej widocznych efektów członkostwa Polski w Unii Europejskiej jest zdecydowanie lepsza jakość infrastruktury drogowej. Dzięki Funduszom Europejskim zostały sfinansowane liczne inwestycje, które umożliwiły wydłużenie sieci autostrad i dróg ekspresowych z 725 km w 2004 roku do ponad 5,1 tys. km w 2023 roku.

W ostatnich dwóch dekadach w naszym kraju nastąpił również zauważalny wzrost dbałości o środowisko, czego wyrazem jest powszechność korzystania z oczyszczalni ścieków. W 2004 roku miało do nich dostęp 59 proc. ludności, a w 2022 roku ten odsetek wzrósł do 76 proc. W tym samym czasie Polska odnotowała istotny wzrost recyklingu z 4,9 proc. do 40,9 proc. Te zmiany były możliwe dzięki finansowemu wsparciu Unii Europejskiej.



Jakie programy będą realizowane w Polsce w ramach nowej unijnej perspektywy finansowej na lata 2021-2027 i jaki budżet jest przewidziany na poszczególne programy?

W nowym rozdaniu Funduszy Europejskich będziemy realizować następujące programy:

- Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko – budżet: 113,4 mld zł,
- Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki – budżet: 37,1 mld zł,
- Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego – budżet: 18,8 mld zł,
- Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy – budżet: 9,2 mld zł,
- Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej – budżet: 12,3 mld zł,
- Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową – budżet: 2,4 mld zł,
- Fundusze Europejskie dla Rybactwa – budżet: 2,3 mld zł,
- Fundusze Europejskie na Migracje, Granice i Bezpieczeństwo, a w tym:
 - Fundusz Azylu, Migracji i Integracji – budżet: 282,8 mln euro,
 - Instrument Wsparcia Finansowego na rzecz Zarządzania Granicami i Polityki Wizowej w ramach Funduszu Zintegrowanego Zarządzania Granicami – budżet: 198,1 mln euro,
 - Fundusz Bezpieczeństwa Wewnętrznego – budżet: 87 mln euro,
- Pomoc Techniczna dla Funduszy Europejskich – budżet: 2,5 mld zł,
- 16 programów regionalnych – budżet: 155,4 mld zł,
- programy Interreg (Europejskiej Współpracy Terytorialnej) – budżet: 2,2 mld zł.

W latach 2021-2027 Polska będzie uczestniczyć w 14 programach Interreg. Na czym polegają te programy i dlaczego są tak ważne dla Polski?

W nowej perspektywie Polska będzie pełnić funkcję Instytucji Zarządzającej dla programów: Południowy Bałtyk, Polska – Słowacja, Polska – Saksonia oraz Polska – Ukraina.

Uczestniczymy także w programach:

- transgranicznych, zarządzanych przez naszych partnerów zagranicznych: Litwa – Polska, Meklemburgia – Pomorze Przednie/Brandenburgia – Polska, Brandenburgia – Polska i Czechy – Polska,
- transnarodowych: Europa Środkowa i Region Morza Bałtyckiego,
- międzyregionalnych: INTERACT, URBACT, ESPON i Interreg Europa.

Interreg to unijne programy, które wspierają rozwój, współpracę oraz integrację europejskich regionów. Ich zadaniem jest rozwiązywanie problemów, które

wykraczają poza granice państw i które wymagają podjęcia wspólnych działań. Sprzyja to poprawie jakości życia lokalnych społeczności. Każdy projekt Interreg jest realizowany w międzynarodowych partnerstwach.

Udział polskich partnerów w tych programach stanowi dla nich okazję do nawiązania cennych kontaktów – przede wszystkim z partnerami z zagranicy. Umożliwia transfer know-how, wymianę doświadczeń, a nawet budowę infrastruktury ważnej z transgranicznego punktu widzenia. Sprzyja budowaniu dobrych relacji sąsiedzkich po obu stronach granicy poprzez wspólne inicjatywy dotyczące rozwiązywania problemów pogranicza. Umożliwia również wymianę kulturową, co pozytywnie wpływa na integrację obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej, a program Polska – Ukraina jest okazją dla obywateli z zachodniej Ukrainy do korzystania z Funduszy Europejskich jeszcze przed akcesją.

W czym obecna unijna perspektywa finansowa na lata 2021-2027 jest podobna, a czym różni się od poprzedniej?

W obecnej perspektywie finansowej wsparcie z Funduszy Europejskich nadal ma służyć zmniejszaniu dysproporcji w poziomie rozwoju społecznego i gospodarczego pomiędzy państwami oraz regionami członkowskimi. Głównymi beneficjentami pomocy nadal będą regiony słabiej rozwinięte.

Podobnie jak to miało miejsce wcześniej, również teraz Polska będzie największym beneficjentem polityki spójności.

Nowa perspektywa finansowa UE wprowadza jednak wiele istotnych różnic w stosunku do poprzedniej na lata 2014-2020.

W perspektywie 2021-2027 wyodrębniono pięć celów polityki spójności, które mają zastąpić dotychczasowe 11 celów tematycznych. Cele te sformułowano w sposób ogólny, aby niezależnie od poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego mogły odpowiadać na potrzeby rozwojowe państw członkowskich i ich regionów.

Ponadto w nowej perspektywie finansowej wprowadzono nowe instrumenty finansowe, jak np. Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, który ma wspierać regiony najbardziej dotknięte przez transformację energetyczną i ekologiczną.



fot. Adobe Stock

Zmianie uległy kryteria alokacji funduszy polityki spójności. W latach 2014-2020 najważniejszym z nich było PKB na mieszkańca regionu w stosunku do średniej unijnej. W latach 2021-2027 oprócz tego kryterium będą brane pod uwagę również inne wskaźniki, takie jak: bezrobocie wśród młodzieży, poziom edukacji, zmiany klimatu, integracja migrantów czy jakość rządzenia. W nowej perspektywie wprowadzono też mechanizm tzw. przeglądu śródkresowego, który ma umożliwić dostosowanie alokacji funduszy do zmian sytuacji gospodarczej i społecznej w regionach.

W latach 2021-2027 bardziej istotne będzie powiązanie działań z priorytetami politycznymi UE i nowymi wyzwaniami (jak przeprowadzenie zielonej i cyfrowej transformacji gospodarczej czy wdrażanie Europejskiego filara praw socjalnych).

Nowa perspektywa wprowadza większą elastyczność w wykorzystaniu środków unijnych przez państwa członkowskie zgodnie ze specyficznymi potrzebami krajowymi. W związku z tym zwiększono możliwość dokonywania przesunięć środków pomiędzy funduszami oraz pomiędzy kategoriami regionów.

Większy nacisk położono na wykorzystanie instrumentów finansowych i ograniczenie form dotacyjnych. W związku z tym uproszczono przepisy dotyczące zarówno instrumentów finansowych, jak i monitorowania, sprawozdawczości oraz ewaluacji.

Jakie są największe wyzwania dla Polski na kolejne lata w kontekście inwestowania oraz efektywnego wykorzystania przez nasz kraj Funduszy Europejskich?

Nowa polityka spójności na lata 2021-2027 stwarza zarówno szanse, jak i wyzwania dla Polski. Z jednej strony nasz kraj nadal będzie największym beneficjentem funduszy polityki spójności, a z drugiej – aby w pełni wykorzystać te środki – będzie musiał dostosować się do nowych celów i priorytetów polityki spójności, które wymagają większego zaangażowania w kwestie klimatyczne, cyfrowe, społeczne oraz terytorialne.

**Pytania opracowali konsultanci
Centralnego Punktu Informacyjnego FE
w Warszawie**



fot. Adobe Stock

Turystyka – stan obecny i perspektywy rozwoju

Czy branża turystyczna odetchnęła po zniesieniu stanu zagrożenia epidemicznego spowodowanego koronawirusem? Jaki wpływ na ruch turystyczny w Polsce ma wojna na Ukrainie, a także jakie plany promowania rodzimych walorów turystycznych ma Polska Organizacja Turystyczna (POT). M.in. o tym przeczytamy w dokumencie „Plan Działań POT na 2024 rok”, przyjętym przez Radę Polskiej Organizacji Turystycznej w lutym tego roku.

Jeśli mowa o wyjazdach zagranicznych, to Europejczycy – według danych obejmujących czas od stycznia do września 2023 roku w stosunku do tego okresu w 2019 roku – ograniczają się do podróży w obrębie regionu. Na turystykę w poszczególnych subregionach ma również wpływ tocząca się wojna na Ukrainie. Zgodnie z danymi Światowej Organizacji Turystyki sytuacja ulega najbardziej dynamicznej poprawie w Europie Południowej oraz Śródziemnomorskiej

(przyrost 0,6 proc.), a najgorzej jest w Europie Centralnej i Wschodniej (spadek o 27,5 proc.). W przypadku Polski ruch zagranicznych turystów zmniejszył się w badanym okresie o 10,6 proc. w stosunku do roku bazowego. Na tle sąsiadów nasza sytuacja nie jest jednak najgorsza, bo na Litwie spadek wyniósł 32,7 proc., na Węgrzech – 23,4 proc., na Słowacji 14,2 proc., a w Czechach 12,6 proc.

Ciekawostkę może stanowić fakt, że to właśnie Słowacy i Czesi coraz częściej przyjeżdżają do Polski w celach turystycznych. W przypadku dalekich rynków zagranicznych niespodziankę stanowią natomiast obywatele Stanów Zjednoczonych. To właśnie liczba amerykańskich turystów, korzystających z bazy noclegowej w naszym kraju, wzrosła o 26,2 proc. w porównaniu z tym samym okresem w 2019 roku. Turystom z USA udzielono również o 33 proc. więcej noclegów.

Jeśli chodzi o zagraniczne podróże, to niezmiennie najbardziej popularnym środkiem transportu są linie lotnicze. Pandemia spowodowała zlikwidowanie wielu unikatowych połączeń lotniczych, ale specjaliści prognozują, że bieżący rok będzie tym, w którym liczba takich połączeń powróci, a nawet przewyższy tę z 2019 roku.

Nie tylko konflikty zbrojne (ten na Ukrainie, ale również pomiędzy Izraelem a Hamasem) negatywnie wpływają na odbudowę ruchu turystycznego na świecie. Duże znaczenie ma również inflacja, wysokie stopy procentowe czy ceny ropy naftowej.

Eksperci jednocześnie twierdzą jednak, że doświadczenie pandemii i przymusowych lockdownów zmieniło myślenie ludzi o podróżowaniu, które dla wielu konsumentów stało się jednym z priorytetów, a nawet wpisało się w ich styl życia.

Zasadnym jest zatem twierdzenie, że branża turystyczna – mimo że niejednokrotnie w przyszłości zapewne stanie jeszcze przed wieloma wyzwaniami – nie upadnie, lecz będzie zmuszona jeszcze bardziej dopasować się do aktualnych potrzeb konsumentów.

Jakie trendy w podróżowaniu?

Chcąc scharakteryzować współczesnego turystę, należy zauważyć, że jest on przede wszystkim świadomy potrzeby ochrony środowiska naturalnego. Na rynku podróżniczym jest coraz wyraźniej widoczny trend, zgodnie z którym podmiot oferujący usługi powinien realizować cele zrównoważonego rozwoju, gdyż tego

oczekują klienci. Ma to znaczenie zarówno w przypadku wyjazdów służbowych (np. na konferencję biznesową), jak i wyjazdów w celach rekreacyjnych.

Konsumenci stawiają na niepowtarzalne doznania oraz ucieczkę od masowo obleganych miejsc. Wybierają zatem kameralne zakątki, z dala od utartych szlaków opisanych w popularnych przewodnikach turystycznych. O wiele bardziej cenione są przez nich warsztaty, aktywności i doświadczenia personalizowane, dostosowane



fot. Adobe Stock

do ich konkretnych oczekiwań oraz potrzeb. Świetnym tego przykładem jest turystyka kulinarna, która zyskuje na popularności. Doświadczenia „szyte na miarę” konsumenta mogą dotyczyć nie tylko rekomendacji dotyczących potraw wybieranych w danym miejscu. Personalizować możemy także promocje, zniżki dotyczące podróży czy doradztwo w wyborze środka transportu. Po przymusowej izolacji do łask wracają koncerty czy wystawy.

Nie należy również odwracać wzroku od sztucznej inteligencji i roli, jaką może ona odegrać lub już odgrywa w turystyce. Transformację cyfrową w tej branży możemy rozpatrywać w kilku wymiarach: od sposobu zarządzania hotelem, promowania obiektów turystycznych w mediach społecznościowych, marketingu i analizy cyfrowej

aż po tworzenie wystaw 3D, pozwalających konsumentowi zanurzyć się w wirtualnej rzeczywistości (np. wystawa „Paryż 1874. Wymyślić impresjonizm” z okazji przypadającej w tym roku 150. rocznicy impresjonizmu, zorganizowana w paryskim Musée d’Orsay).

Prognozy dotyczące turystów spoza Europy

Europejska Komisja Podróży we współpracy z Eurail B.V. realizuje interesujący projekt badawczy przy pomocy MMGY TCI Research. Barometr podróży długodystansowych, bo o nim mowa, dostarcza prognozy oraz informacje na temat krótkoterminowych trendów w podróżach wśród potencjalnych podróżnych z Australii, Brazylii, Chin, Kanady, Japonii, Korei Południowej (nowy rynek) i Stanów Zjednoczonych. Wyniki opierają się na tysiącu wywiadów, które są prowadzone cyklicznie co cztery miesiące. Omawiane w niniejszym artykule prognozy dotyczą okresu między styczniem a grudniem 2024 roku oraz między styczniem a kwietniem 2024 roku. Okazuje się, że szczególnie pozytywnie nastawieni do zagranicznych podróży są Brazylijczycy, Kanadyjczycy, Australijczycy i Koreańczycy. Ogólnie konsumenci spoza Europy wyrażają swoją aprobatę dla wizji zwiedzania Starego Kontynentu.

Jedynym rynkiem, gdzie odnotowano znaczny spadek liczby osób planujących dalekie podróże, są Chiny. Nie wynika to jednak z osłabienia zainteresowania Europą, obawy przed wysokimi kosztami związanymi z podróżą czy wzrostem zainteresowania innymi rejonami świata (jak np. ma to miejsce w przypadku Brazylijczyków czy Australijczyków). Większe znaczenie w przypadku Chińczyków odgrywa ograniczony i zbyt krótki czas urlopu, aby w satysfakcjonujący sposób odbyć podróż po Europie, przy jednoczesnym wzroście zainteresowania podróżami wewnątrzregionalnymi.

Co ma wpływ na cele turystyczne konsumentów spoza Europy?

Poza kwestiami związanymi z bezpieczeństwem, rozbudowaną infrastrukturą turystyczną czy atrakcjami turystycznymi o ugruntowanej marce duże znaczenie mają:

- przystępność cenowa – Kanada, Stany Zjednoczone i Australia wyróżniają się jako rynki kładące duży nacisk na przystępność cenową; prym tutaj wiodą Kanadyjczycy, przy czym aż 45 proc. z nich priorytetowo traktowało podróże przyjazne dla budżetu, co przekroczyło średnią wynoszącą 35 proc.; również Japończycy i Brazylijczycy skupiają się na przystępności cenowej (odpowiednio 37 proc. i 36 proc.);



fot. Adobe Stock

- klimat – wpływ przyjemnych warunków pogodowych na turystykę jest szczególnie widoczny w przypadku Chin (39 proc.) oraz Australii (37 proc.);
- ukierunkowanie na ochronę dziedzictwa naturalnego i kulturowego – Koreańczycy (33 proc.) i Chińczycy (21 proc.) pokazują, że duży wpływ na wybór destynacji turystycznej może mieć fakt, czy miejsce docelowe jest autentyczne i odznacza się dbałością o zachowanie lokalnego dziedzictwa przyrodniczego oraz kulturowego; Koreańczycy (24 proc.) preferują kierunki, które nie są przepełnione.

Jak wykorzystać potencjał koreańskiego rynku?

Korea Południowa to rynek uznawany za stosunkowo nowy, jeśli chodzi o cele turystyczne. Populacja tego kraju wynosi obecnie ok. 51,7 mln obywateli. W samym Seulu – stolicy – mieszka ponad 10 mln ludzi. Jest to jedna z najbogatszych i największych metropolii na świecie. Europejczycy, w tym również Polacy, coraz częściej decydują się na zwiedzanie tego miasta. Dlatego warto przyrzeć się bliżej również koreańskim turystom, którzy decydują się przyjechać do Europy.

Jacy są Koreańczycy? Co jest dla nich ważne podczas podróżowania?

I czy Europa jest z ich perspektywy atrakcyjna turystycznie? Okazuje się, że tak!

Zgodnie z prognozą na okres od stycznia do kwietnia 2024 roku ponad połowa ankietowanych wyraziła otwartość na podróże zagraniczne, przy czym dla 36 proc. z nich Europa była preferowanym wyborem.

Koreańczycy są znani jako smakosze i aż 48 proc. z nich planuje uwzględnić tematykę gastronomiczną podczas swoich następnych europejskich wakacji. Są też zainteresowani odkrywaniem bogatej kultury i historii Europy (49 proc.) oraz korzystaniem z uroków tętniącego życiem miasta (36 proc.). Ponadto traktują priorytetowo kierunki, które uważają za bezpieczne i posiadające solidną infrastrukturę turystyczną (w obu przypadkach po 48 proc.). Na wybór destynacji ma też wpływ obecność słynnych zabytków (45 proc.).

Nie tylko co, gdzie, ale i dla kogo

Interesującą grupą turystyczną jest Polonia. Jej wyjątkowość polega na tym, że polscy emigranci mogą być zarówno odbiorcami oferty turystycznej, promowanej np. przez Polską Organizację Turystyczną, jak i pełnić rolę ambasadorów polskiej marki turystycznej na świecie. Odbiorcami oferty turystycznej stają się, gdy wracają do rodzinnych stron w czasie urlopu, natomiast ambasadorami – kiedy wśród zagranicznych znajomych opowiadają o tym, co można zwiedzić w Polsce lub organizują za granicą różnego rodzaju wydarzenia kulturalne upowszechniające polską kulturę. Dobrym przykładem tego rodzaju działalności jest cykliczny festiwal "Polish Day in Brussels", który został zainicjowany przez grupę polskich aktywistów w Belgii wraz z Konsulatem RP w Belgii z siedzibą w Brukseli. Organizatorem wydarzenia jest Ambasada RP w Brukseli oraz organizacje polonijne – Sztabki (Sztab Pomocy Belgia), odpowiedzialne za kwestie logistyczne, i Polska Macierz Szkolna w Belgii, która zajmuje się koordynacją strefy polonijnej od strony merytorycznej. Partnerzy wydarzenia to: Instytut Polski w Brukseli, Stałe Przedstawicielstwo RP przy UE, Stałe Przedstawicielstwo RP przy NATO, a także biuro brukselskie Polskiej Organizacji Turystycznej..

Na co stawia Polska Organizacja Turystyczna w 2024 roku? Przypomina, że nośnikami promocji turystycznej mogą być ważne rocznice i wydarzenia, takie jak np.:

- 80. rocznica Powstania Warszawskiego,
- 20-lecie obecności Polski w Unii Europejskiej,
- Katowice – Europejskie Miasto Nauki,
- 550-lecie województwa lubelskiego,
- XXXIII Igrzyska Olimpijskie w Paryżu.



fot. Adobe Stock

Szczególnymi tematami promocyjnymi będą również turystyka kulinarna, Polska Wschodnia jako miejsce dostarczające naturalnych doznań oraz obiekty UNESCO na terenie kraju.

Bieżący rok ma mieć przełomowe znaczenie w kwestii „odbudowy turystyki” na świecie po pandemii. Europa – po Bliskim Wschodzie – to drugi region najszybciej odtwarzający swój potencjał turystyczny. Siłą napędową są tutaj przede wszystkim krajowe podróże turystyczne. Zwracając uwagę na wyłaniające się w turystyce trendy, Stary Kontynent ma szansę przyciągnąć więcej turystów z azjatyckiego rynku. Choć w porównaniu z krajami sąsiednimi Polska znajduje się w korzystnej sytuacji pod względem odbudowy ruchu turystycznego, zwrócenie się w stronę koreańskiego turysty oraz wykorzystanie potencjału Polonii w obszarze promocji, może zwiększyć atrakcyjność naszego kraju na międzynarodowym rynku.

ELENI KRYŃSKA



fot. Adobe Stock

Turystyka odnawialna, czyli wsparcie sektora HoReCa

Okres pandemii koronawirusa Covid-19, choć już dawno za nami, odcisnął się mocnym piętnem na rozwoju Polski i pozostałych krajów Unii Europejskiej. Niemalże każda branża gospodarki doświadczyła negatywnych skutków izolacji. Wiele firm, zamykając się ze względów sanitarnych i ochrony nas wszystkich przed wirusem, straciło znaczną część swoich przychodów, a co za tym idzie – szansę na dynamiczny rozwój oraz możliwość utrzymania i tworzenia nowych miejsc pracy. Środki z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO) pomagają przedsiębiorcom wrócić na właściwe tory i odzyskać zaburzone tempo rozwoju. Nabór wniosków z KPO został uruchomiony 6 maja i trwał do 18 czerwca 2024 roku, a w puli było aż 1,2 mld zł. Kolejny nabór rozpocznie się 18 lipca i potrwa do 20 sierpnia bieżącego roku.

HoReCa, czyli kto?

O wsparcie w ramach programu „Inwestycje w dywersyfikację działalności sektora HoReCa” mogą ubiegać się mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa (MŚP) funkcjonujące w obszarze hotelarstwa, gastronomii, turystyki i kultury. Pomocą są również objęte firmy działające w sektorach pokrewnych, tj. zajmujące się

m.in.:wypożyczaniem sprzętu sportowego i rekreacyjnego (np. kajaków, rowerów czy nart),

- wynajmem środków transportu wodnego (łodzi i statków handlowych) oraz lotniczego (np. samolotów, balonów),
- organizacją imprez targowych, wystaw i kongresów,
- organizacją pozaszkolnych form edukacji sportowej, zajęć sportowych i rekreacyjnych lub poprawą kondycji fizycznej (np. łaźnie, sauny, solaria czy salony masażu).

Działalność w ramach jednej z tych branż (według stanu na 31 grudnia 2019 roku lub najpóźniej do 20 marca 2020 roku) powinna być wykazana w dokumentach rejestrowych wnioskodawcy jako wiodąca (przeważająca).



fot. Adobe Stock

Spadek obrotów

Sektory, których dotyczy program, odnotowały w czasie pandemii największy spadek przychodów ze sprzedaży towarów i usług. Wynikało to przede wszystkim z czasowego lock-downu, a tym samym mniejszej liczby klientów, oraz z braku możliwości nawiązywania współpracy biznesowej przy jednoczesnym wzroście kosztów prowadzenia firmy. Wskutek tych czynników wiele podmiotów gospodarczych czasowo zawiesiło działalność, a niemalże 400 tysięcy z nich w ostatnich 2 latach znikło z rynku. O ile w perspektywie gospodarczej spadek obrotów jest zawsze

sytuacją negatywną, to w przypadku ubiegania się o dofinansowanie staje się kryterium obligatoryjnym. Firmy, które chcą uzyskać wsparcie, muszą bowiem wykazać, że w wyniku pandemii w 2020 lub 2021 roku odnotowały zmniejszenie obrotów o co najmniej 30 proc. w stosunku do roku poprzedniego.

Na inwestycje, szkolenia, cyfryzację i nie tylko

Przedsiębiorcy, którzy przetrwali trudny czas pandemii, za wszelką cenę starają się nadrobić straty, często inwestując w nowe sektory, poszerzając swoją ofertę czy zmieniając profil funkcjonowania. I właśnie na takie cele przeznaczone są dotacje z KPO. Można je wydatkować przede wszystkim na rozszerzenie działalności, czyli wprowadzenie nowych usług lub produktów oraz dywersyfikację, obejmującą również zmianę profilu działalności poprzez lepsze dostosowanie dotychczas oferowanych usług czy produktów do potrzeb klientów.

Zakres możliwych do sfinansowania działań jest bardzo szeroki i stwarza ogromne możliwości dla firm. Obejmuje on m.in.:

- inwestycje w zakup sprzętu, maszyn i urządzeń umożliwiających wprowadzenie na rynek nowych usług czy produktów,
- roboty budowlane, w tym budowę nowych linii produkcyjnych,
- inwestycje proekologiczne, w tym wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych, zmniejszenie produkcji odpadów czy zakup niskoemisyjnych środków transportu (napędzanych energią elektryczną),
- cyfryzację przedsiębiorstwa np. poprzez zastosowanie technologii umożliwiających realizację usług lub sprzedaż produktów online, automatyzację i robotyzację produkcji.

Działania inwestycyjne powinny stanowić co najmniej 70 proc. wartości wnioskowanego wsparcia. Pozostałe środki można przeznaczyć m.in. na przeszkolenie pracowników w zakresie nowych technologii, analizy potrzeb klienta oraz zarządzania ryzykiem w przedsiębiorstwie, jak również na zakup usług doradczych związanych ze zmianami wprowadzanymi do działalności firmy.

Wnioskodawcy mogą uzyskać dofinansowanie w wysokości aż 90 proc. kosztów inwestycji, przy czym maksymalna kwota wsparcia nie przekroczy 540 tys. zł. Na realizację działań przedsiębiorcy będą mieli 12 miesięcy, a wszystkie projekty powinny zostać zakończone i rozliczone do 31 stycznia 2026 roku.



fot. Adobe Stock

Gdzie po fundusze?

Aby uzyskać wsparcie, firmy z branży HoReCa muszą złożyć wniosek o dofinansowanie do wybranego dla swojego regionu operatora. Jest ich aż pięciu:

- Region 1: kujawsko-pomorskie, pomorskie i zachodniopomorskie – **Polska Fundacja Przedsiębiorczości**;
- Region 2: mazowieckie, podlaskie i warmińsko-mazurskie – **Towarzystwo Inwestycji Społeczno-Ekonomicznych SA**;
- Region 3: lubelskie, małopolskie, podkarpackie i świętokrzyskie – **Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego SA**;
- Region 4: łódzkie, opolskie i śląskie – **Agencja Rozwoju Regionalnego SA**;
- Region 5: dolnośląskie, lubuskie i wielkopolskie – **Fundacja Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości**.

Szczegółowe zasady udzielania wsparcia znajdują się na stronie <https://kpo.parp.gov.pl/>.

Zastanawiasz się, czy to program dla Ciebie? Zapoznaj się z zasadami, skontaktuj się z operatorem w swoim regionie lub odwiedź najbliższy Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich!

KAROLINA ZŁOTNIK

**Centralny Punkt Informacyjny FE
w Warszawie**



fot. Adobe Stock

Turystyka jako przemysł czasu wolnego

Sektor mikro-, małych i średnich firm jest jednym z beneficjentów konkursów dotacyjnych na wsparcie rozwojowe, w tym na rozwój turystyki. Wielu przedsiębiorców z różnych branż zastanawia się, jak wykorzystać dostępność Funduszy Europejskich na turystykę. Jest to szczególnie istotne w sytuacji, gdy wiele biznesów nie wróciło do obrotów sprzed pandemii. Zakres i wielkość wsparcia zależą od województwa, ale liczy się przede wszystkim pomysł.

W niniejszym artykule opisana jest nowa gałąź gospodarki, która została wyodrębniona całkiem niedawno. Niektóre działania nie mają nawet własnego kodu PKD, choć są znane od kilku dekad. Przemiany związane z czwartą rewolucją przemysłową wykraczają poza obszary związane z robotyką, automatyzacją produkcji czy technologiami informacyjnymi. Dynamicznie postępujące zmiany w tych dziedzinach wywierają wpływ również na inne sektory gospodarki. Zmieniają się świadomość oraz styl życia pracowników i konsumentów. Ludzie w czasie

wolnym mają więcej czasu na odpoczynek fizyczny, rekreację, rozrywkę, a także rozwój swoich zainteresowań. Nie do pominięcia jest fakt, że wiele obecnie istniejących stanowisk pracy może zostać zlikwidowanych w związku z rozwojem technologicznym. Paradoksalnie to negatywne zjawisko może przynieść pozytywne skutki w postaci powstania miejsc pracy w nowych, nieistniejących wcześniej sektorach gospodarki – podobnie jak przed stu laty byli woźnice i stajenni znaleźli pracę w sektorze okołomotoryzacyjnym.

fot. Adobe Stock



Przemysł czasu wolnego jest pojęciem szerszym niż sama branża turystyczna, ale w zasadzie może w całości zawierać się w tej branży. Istotą turystyki jest przemieszczanie się. Istotą czasu wolnego jest jego właściwe wykorzystanie. To właśnie oferta mająca na celu pomóc klientom zagospodarować czas, którym dysponują, może przyciągnąć turystów i zwiększyć obroty konkretnego przedsiębiorstwa. Jedną z nowości, jaką niesie Przemysł 4.0, jest intensyfikacja działalności twórczej oraz wzrost kreatywności. Co ciekawe, istnieje wyraźna

zależność pomiędzy rozwojem nowych branż i wdrażaniem nowych rozwiązań informacyjnych czy technologicznych a rozkwitem tzw. branż twórczych, czyli przemysłu kreatywnego (ang. creative industries).

Przemysł czasu wolnego jest wielodyscyplinarną gałęzią gospodarki, związaną z odpoczynkiem i spędzaniem czasu wolnego. Przedsiębiorstwa działające w tym sektorze dostarczają usługi i produkty konsumentom należącym do tzw. leisure class, czyli odbiorcom, których fenomen rynkowy polega na tym, że reprezentują oni wszystkie grupy wiekowe. Przemysł czasu wolnego zajmuje się głównie zaspokajaniem potrzeb przedsiębiorstw, rodzin oraz osób indywidualnych, zarówno w kraju, jak i za granicą, ze szczególnym naciskiem na takie dyscypliny, jak: rozrywka, sport i rekreacja, kultura, gastronomia, imprezy oraz życie nocne, a także aktywność na świeżym powietrzu.

Jednym z najlepszych światowych przykładów rozwoju przemysłu czasu wolnego jest Wielka Brytania. To właśnie w tym państwie zajęto się po raz pierwszy zjawiskiem branży kreatywnej, powiązanej z kulturą, technologią, czasem wolnym i łączącym działalność artystyczną z przedsiębiorczością. Powołany w 1997 roku z inicjatywy władz Wielkiej Brytanii międzysektorowy Zespół ds. Przemysłów Kreatywnych (ang. Creative Industries Taskforce) miał za zadanie pogłębienie wiedzy na temat nowo wyodrębnionej gałęzi rynku. Zespół opracował raport, który definiował sektor kreatywny jako „przemysły, które bazują na indywidualnej kreatywności, umiejętnościach i talencie oraz stwarzają potencjał generowania nowych miejsc pracy, wzrostu zamożności i rozwoju własności intelektualnej”. Autorzy raportu wskazali także branże, z których składa się sektor kreatywny: reklama, architektura, rynek sztuki i antyków, rzemiosło, design, moda, film, gry wideo, muzyka, sztuki performatywne, rynek wydawniczy, oprogramowanie oraz radio i telewizja. Jak widać, mają one dość luźny związek z turystyką, rozumianą tradycyjnie jako organizacja przewozu osób i noclegów. Jednak ten związek jest zauważalny w całości gospodarki, gdyż filmy, architektura i sztuki wizualne często zachęcają turystów do odwiedzin danego miejsca. Rękodzieło, sztuka, książki niejednokrotnie są wykorzystywane do odpoczynku oraz inspirują do podróży.

Należy mieć na uwadze, że dostępność i wysokość wsparcia w ramach Funduszy Europejskich zależy od wielkości przedsiębiorstwa oraz regionu. Każde województwo ma swój program regionalny. Wsparcie może mieć formę dotacji lub niskooprocentowanej pożyczki. Pożyczka to też środki europejskie, ale w formie zwrotnej. Pomysły służące rozwojowi przemysłu czasu wolnego można także zrealizować za pomocą ścieżki Smart w ramach programu Fundusze Europejskie

dla Nowoczesnej Gospodarki 2021-2027. W ramach dostępnych subwencji możliwe jest pozyskanie – przy współpracy z uczelniami i szkołami artystycznymi oraz instytucjami sektora kultury – dofinansowania na projekty dotyczące nowych, innowacyjnych produktów w dziedzinie kultury i turystyki, aktywnego wypoczynku czy animacji. Środki warto w szczególności przeznaczyć na wdrażanie innowacji produktowych, procesowych, marketingowych albo organizacyjnych, aby: poszerzyć ofertę przedsiębiorstwa i wprowadzić na rynek nowe lub ulepszone produkty czy usługi, dokonać zasadniczych zmian w działalności firmy albo poczynić inwestycje w nowe wyposażenie i sprzęt.

Podsumowując, kreatorzy przemysłu czasu wolnego mają możliwość uzyskania dofinansowania z Funduszy Europejskich w perspektywie 2021-2027. Unia Europejska wspiera m.in. przedsiębiorstwa z branży turystycznej i okołoturystycznej. Atrakcje turystyczne, obiekty dziedzictwa kulturowego, zabytki, unikatowa przyroda, różnorodność krajobrazowa, wielokulturowość, dostępność obiektów zabytkowych – wszystkie te atuty mogą zostać wykorzystane w połączeniu z przemysłem czasu wolnego, tworząc unikalne formy spędzania wolnego czasu, odbiegające od klasycznego konsumpcjonizmu. Takie alternatywne rozwiązania, usługi lub produkty o oryginalnym czy wręcz unikalnym charakterze mogą w przyszłości stać się katalizatorem rozwoju branży turystycznej lub okołoturystycznej. Kreatywna turystyka, budująca markę miejsca i przewagę konkurencyjną, to przyszłość przemysłu turystycznego,

ŁUKASZ AUGUSTYNIAK

**Centralny Punkt Informacyjny FE
w Warszawie**



fot. Adobe Stock

Unijna pożyczka na rozwój turystyki

Bank Gospodarstwa Krajowego realizuje projekt w ramach programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021-2027. W związku z tym oferuje niskooprocentowane pożyczki dla tych przedsiębiorców ze wschodnich województw Polski, którzy mają pomysł na nową atrakcję turystyczną lub na wzbogacenie dotychczasowej oferty turystycznej. Wnioski o pożyczkę można składać u partnerów finansujących już teraz.

Od kilkuset lat na terenie Karpat popularne były drewniane zagrody, w których pod jednym dachem znajdowały się pomieszczenia mieszkalne, gospodarcze oraz inwentarskie, a strych pełnił funkcję stodoły. Również na terenie dzisiejszych polskich Bieszczad przez wieki takie chyże budowali Łemkowie oraz Bojkowie. Kilka lat temu jedną z takich, ponad stuletnich, bojkowskich chyż kupiła w Zatwarnicy pisarka, poetka, animatorka kultury i reżyserka teatralna Jolanta Jarecka. Wraz z mężem otworzyła w niej niewielki pensjonat, kino Końkret, swoją pracownię i kawiarnię Cafe Końsekwencje, ratując jednocześnie tradycyjny, drewniany budynek przed popadnięciem w ruinę. Obiekt jest dzisiaj bardzo chętnie odwiedzany przez turystów z całej Polski. Inwestycja udała się m.in. dzięki pożyczce na rozwój turystyki, udzielonej przez Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) w ramach unijnego programu.

Fundusze Europejskie umożliwiły wyremontowanie chałupy, jej wyposażenie oraz zamontowanie zeroemisyjnego ogrzewania.

Podobnych przykładów, pokazujących jak pożyczka na rozwój turystyki pomogła zrealizować marzenia, a przy okazji uzupełnić mapę atrakcji turystycznych w Polsce, jest wiele. W niniejszym artykule opisujemy, kto i w jakim celu może skorzystać z tego instrumentu finansowego.

Kontynuacja projektu, z którego skorzystało 1000 firm

Projekt „**Pożyczki na rozwój turystyki w Polsce Wschodniej**” stanowi kontynuację realizowanego w latach 2017-2023, dobrze przyjętego i zakończonego sukcesem, przedsięwzięcia „**Przedsiębiorcza Polska Wschodnia – Turystyka**”, z którego skorzystało ponad 1000 firm. Obecna edycja finansowana jest ze środków Funduszu Powierniczego dla Polski Wschodniej w programie Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021-2027, Działanie 1.5. Pożyczki na rozwój turystyki, Priorytet FEPW.01 Przedsiębiorczość i Innowacje. Celem tej inicjatywy jest wsparcie małych i średnich przedsiębiorstw z branży turystycznej oraz rozwój turystyki w makroregionie Polski Wschodniej. Nabór wniosków o pożyczkę rozpoczął się 26 lutego 2024 roku i będzie trwał do wyczerpania środków, którymi dysponują partnerzy finansujący. Jak informuje BGK, nabór będzie powtarzany.

Kto może sięgnąć po pożyczkę?

Wsparcie jest przeznaczone dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw z branży turystycznej i tzw. branż pokrewnych, które realizują inwestycje w Polsce Wschodniej.

Branże pokrewne to wszelkiego rodzaju usługi, z których potencjalnie mogą skorzystać turyści, bezpośrednio związane z miejscem lub obiektem odwiedzanym przez turystów. Może to być działalność sportowa (boiska, pływalnie itp.), rozrywkowa lub rekreacyjna. Pełna lista PKD dostępna jest pod linkiem: www.bgk.pl/produkty/pozyczka-na-rozwoj-turystyki.

Obszar wsparcia obejmuje województwa:

- lubelskie,
- podkarpackie,
- podlaskie,
- świętokrzyskie,
- warmińsko-mazurskie,

- regionalną część województwa mazowieckiego, czyli statystyczny tzw. region mazowiecki regionalny NUTS2 (bez Warszawy i dziewięciu otaczających ją powiatów).

W jakiej wysokości i na co można otrzymać pożyczkę?

Wnioskujący mogą ubiegać się o wsparcie w wysokości do 1 mln zł. Maksymalny okres spłaty to 7 lat (84 miesiące), z możliwą karencją w spłacie do 12 miesięcy. Wysokość oraz terminy spłat rat mogą uwzględniać sezonowy charakter działalności w branży turystycznej. Oprocentowanie pożyczki wynosi 2 proc. w skali roku, ale przedsiębiorcy prowadzący działalność nie dłużej niż 3 lata mają możliwość obniżenia oprocentowania do 1 proc. w skali roku. Oprocentowanie pożyczki jest stałe w całym okresie jej obowiązywania. Przedsiębiorcy nie ponoszą żadnych dodatkowych opłat i prowizji za jej udzielenie ani obsługę. Co istotne, jeden przedsiębiorca może zawnioskować nawet o dwie pożyczki.



fot. Adobe Stock

Środki można przeznaczyć na rozbudowę pensjonatu, restauracji, parku linowego, wypożyczalni kajaków i wiele innych przedsięwzięć wpisujących się w szeroko rozumianą branżę turystyczną, w tym m.in. na:

- obiekty noclegowe oraz gastronomiczne,
- infrastrukturę sportowo-rekreacyjną, turystykę zdrowotną, kulturę i rozrywkę,
- transport turystyczny,
- organizację turystyki i pośrednictwo turystyczne,
- produkty ekologiczne,

- produkty regionalne i tradycyjne, w tym także wzornictwo przemysłowe,
- przywracanie tradycyjnych zawodów, jak rękodzieło i rzemiosło,
- inwestycje w branżach pokrewnych, które polegają na poszerzeniu oferty, podniesieniu jakości usług świadczonych bezpośrednio dla turystów.

Jak uzyskać pożyczkę?

Pożyczki są udzielane przez wybranych przez BGK tzw. partnerów finansujących. Ich lista jest dostępna na stronie internetowej banku pod podanym wcześniej w tym artykule linkiem. To właśnie do partnerów finansujących powinni skierować swoje pierwsze kroki potencjalni pożyczkobiorcy, by zapoznać się z dokumentami dotyczącymi pożyczki (regulamin, wzór wniosku o pożyczkę). Są one dostępne na stronach internetowych poszczególnych instytucji. Można się również spotkać z doradcą klienta w danej placówce.

Kolejnym krokiem jest złożenie wniosku o pożyczkę, zawierającego m.in.:

- opis wnioskodawcy i prowadzonej działalności,
- opis planowanej inwestycji wraz ze wskazaniem celu i lokalizacji przedsięwzięcia,
- budżet inwestycji.

Partner finansujący ocenia wnioski o pożyczkę i w przypadku pozytywnej decyzji pożyczkowej podpisuje z pożyczkobiorcą umowę inwestycyjną. Następnie wypłaca on pożyczkę w formie płatności bezpośrednich dla wykonawców lub usługodawców albo w formie transz dla pożyczkobiorcy. Na koniec ten ostatni realizuje i rozlicza inwestycję (przedstawia dokumenty potwierdzające wydatkowanie środków pożyczki).

Cała procedura nie jest nadmiernie skomplikowana, a liczba pożyczkobiorców, którzy do tej pory skorzystali z poprzedniej edycji projektu, jak również ich historie, pokazują, że nie ma na co czekać. Warto realizować swoje pomysły i marzenia w branży turystycznej!

DOMINIK KRZYSZTOFOWICZ

fot. Adobe Stock



Fundusze unijne wspierają inwestycje w turystykę

Duża część Funduszy Europejskich w latach 2021-2027 zostanie przeznaczona na wsparcie inwestycji służących rozwojowi oferty turystycznej.

Pojawią się m.in. nowe – warte kilkadziesiąt milionów złotych każde – centra edukacji przyrodniczej, zostaną zbudowane kolejne kilometry ścieżek rowerowych, a także powstanie atrakcja dla miłośników obserwacji astronomicznych. Jednocześnie wciąż oddawane są do użytku inwestycje współfinansowane w ramach poprzedniej unijnej perspektywy.

W lipcu ubiegłego roku z bazy noclegowej w Polsce skorzystało ponad 12,5 mln turystów, przy czym osoby z zagranicy stanowiły 1/6 z nich¹. Liczby te świadczą o ogromnym zainteresowaniu Polską jako destynacją turystyczną zarówno wśród naszych rodaków, jak i obywateli innych państw. Nie ma się czemu dziwić, gdyż polska oferta turystyczna jest niezwykle atrakcyjna – od gór, przez Mazury, po morze nie ma miejsca na nudę. To w wielu przypadkach zasługa Funduszy Europejskich, które jeszcze przed wejściem Polski do Unii Europejskiej – za sprawą środków przedakcesyjnych – wspierały rozwój rodzimej turystyki. Nie inaczej jest w aktualnej perspektywie finansowej na lata 2021-2027. W tym artykule opisujemy przedsięwzięcia, które zostaną zrealizowane w najbliższych latach.

Centrum edukacyjno-przyrodnicze w Nowej Słupi

Świętokrzyski Park Narodowy jeszcze w ubiegłym roku podpisał umowę opiewającą na prawie 50 mln zł unijnego dofinansowania. Środki te mają w znacznym stopniu sfinansować budowę centrum edukacyjno-przyrodniczego w Nowej Słupi. Projekt „**Budowa Centrum Edukacyjnego Świętokrzyskiego Parku Narodowego wraz z ekspozycją przyrodniczą**” uzyskał wsparcie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021-2027, Priorytet FEPW II: Energia i klimat, Działanie 2.3 Bioróżnorodność.

Centrum edukacyjne będzie zlokalizowane w nowoczesnym budynku, nawiązującym do krajobrazu świętokrzyskich pól – pasiaków. Obiekt zostanie pokryty zielonym dachem, służącym jednocześnie jako taras widokowy. Na nim znajdzie się też część

¹ Źródło: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/turystyka/wykorzystanie-turystycznych-obiektow-noclegowych-w-2023-roku,18,2.html>

ekspozycji, w tym skalne rumowisko na wzór łysogórskich gołoborzy. Centrum będzie przyjazne dla środowiska oraz energooszczędne. Koncepcję budynku opracowała warszawska pracownia architektoniczna Kwadratura, która w 2020 roku została wyróżniona za ten projekt przez Polskie Stowarzyszenie Budownictwa Ekologicznego nagrodą za najlepszy projekt ekologiczny.

Główny budynek uzupełnią dwa niewielkie pawilony (m.in. do obsługi parkingów, toalet), bezpieczny, zadaszony panelami fotowoltaicznymi parking oraz zewnętrzna, zielona przestrzeń rekreacyjno-edukacyjna z ławkami, stołami oraz edukacyjnym placem zabaw.

„Naszą ambicją jest rozbudzenie w odwiedzających ciekawości. Chcemy przygotować nowoczesne, multimedialne muzeum, gdzie wiele eksponatów będzie można dotknąć i zobaczyć z bliska” – mówił podczas konferencji prasowej na temat budowy centrum Jan Reklewski, dyrektor Świętokrzyskiego Parku Narodowego².

W sumie ekspozycja zajmie powierzchnię ok. 3 tys. m² i będzie stanowić wprowadzenie na teren Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Ma nie tylko zachęcić, ale też przygotować odwiedzających na to, co spotkają w parku. Moduł edukacyjno-konferencyjny ma oferować stałą wystawę, a także zajęcia edukacyjne. Będzie tu też możliwe organizowanie konferencji. Odwiedzenie ekspozycji da turystom możliwość poszerzenia informacji o parku i jego przyrodzie. Będzie to miało szczególną wartość dla osób z niepełnosprawnością, które nie mogą tam się udać osobiście.

Całkowity planowany koszt realizacji projektu to 71,8 mln zł, z czego unijne dofinansowanie wyniesie 49,5 mln zł. Otwarcie centrum edukacyjno-przyrodniczego planowane jest na 2028 rok.

Nowe centrum uzupełni dotychczasową ofertę turystyczną Nowej Słupi, gdzie funkcjonuje już Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego. Daje ono możliwość wzięcia udziału w multimedialnej podróży w czasy starożytnych hutników. Mieści się tu kino 3D, gdzie film „Geneza żelaza” przenosi widzów w świat żelaza – od kosmicznych początków tego pierwiastka aż po mineralizację skał znalezionych w kopalni w Rudkach. Obok muzeum znajduje się Park Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich, w którym na multimedialnych ścieżkach edukacyjnych przedstawiono lokalne legendy.

² Źródło: <https://www.portalsamorzadowy.pl/wydarzenia-lokalne/centrum-edukacyjne-swietokrzyskiego-parku-narodowego-powstanie-w-nowej-slupi,519297.html>

Centrum edukacyjne na polanie Morgi

Kolejne centrum edukacji przyrodniczej ma zostać wybudowane do czerwca 2027 roku w Zawoi, na terenie Babiogórskiego Parku Narodowego, który jest beneficjentem unijnych środków. Prawie 50 mln zł na ten cel pochodzi z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027, Działanie 1.5 Ochrona przyrody i rozwój zielonej infrastruktury.

Projekt „**Budowa Centrum Edukacji Przyrodniczej MORGI**” zakłada stworzenie kompleksu edukacyjnego o powierzchni ponad 2,5 tys. m², wkomponowanego w polanę Morgi w Zawoi. Obiekt powstanie dzięki wykorzystaniu nowoczesnych technologii oszczędzania i odzyskiwania energii. Jego sercem będzie – oprócz zaplecza dydaktycznego, którym teraz Babiogórski Park Narodowy nie dysponuje – interaktywna sala z wystawą przyrodniczą. Prezentowane tam będzie dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe masywu Babiej Góry – począwszy od budowy geologicznej,



fot. Adobe Stock

przez pokazanie roślinności, aż po elementy dziedzictwa kulturowego górali babiogórskich i orawskich. Ponadto w MORGACH powstanie m.in. sala wystaw czasowych, pracownia warsztatów edukacji aktywnej, sala kinowa oraz biblioteka. Częścią centrum będzie też ścieżka edukacyjna, prezentująca walory przyrodnicze górskiej łąki.

Całkowity koszt projektu przekroczy 72 mln zł.

Zawoję warto odwiedzić już dziś, nie czekając na budowę centrum edukacji przyrodniczej. To nie tylko najdłuższa wieś w Polsce, położona u stóp Babiej Góry, ale też świetna baza wypadowa na babiogórskie szlaki, których jest tu dziesięć – od krótkich tras, zajmujących około godzinę, po dłuższe, na które trzeba przeznaczyć nawet 4,5 godziny. Zawoja to również idealne miejsce dla miłośników bardziej ekstremalnej jazdy na rowerze górskim. Znajduje się tu 14,5 km tras podjazdowych i zjazdowych o różnym stopniu trudności, które umożliwiają rowerową rekreację w kompleksie Masywu Mosornego Gronia (po więcej informacji na ten temat warto zajrzeć na portal: <http://www.babiagoratrails.com/>).

Roztocze zyska nowe atrakcje turystyczne

Województwo Podkarpackie wraz z Gminą Lubaczów oraz Gminą Horyniec-Zdrój zrealizują projekt „**Nowa jakość Roztocza – rozwój produktów turystycznych zwiększających potencjał turystyki aktywnej na Roztoczu**”. Całkowity budżet przedsięwzięcia to ok. 37 mln zł, z czego dofinansowanie unijne z programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027 wyniesie 85 proc.

W ramach tej inicjatywy powstanie 16 km drogi rowerowej na odcinku Basznia Dolna – Horyniec-Zdrój – Radruż, która będzie połączona ze Wschodnim Szlakiem Rowerowym Green Velo. W planach jest także budowa Centrum Rekreacji Wodnej w Baszni Górnej oraz stworzenie Roztoczańskiego Parku Ciemnego Nieba w miejscowościach Tymce oraz Basznia Dolna.

W Centrum Rekreacji Wodnej znajdzie się zespół basenów m.in. z placem zabaw, jacuzzi i brodzikami dla najmłodszych. Powstanie zbiornik wodny o powierzchni około 4 ha wraz z plażą, moło, sceną oraz ciągami komunikacyjnymi. W obiekcie znajdować się będzie strefa rekreacji i sportu (m.in. plac zabaw, boiska do siatkówki itp.) oraz zaplecze sanitarne.

Należy wspomnieć, że centrum powstanie w bezpośrednim sąsiedztwie funkcjonującej od 2014 roku wioski tematycznej – Kresowej Osady w Baszni Dolnej.



fot. Adobe Stock

Osada niedługo po zakończeniu jej budowy została mianowana przez internautów „Unijną Perłą Podkarpacia”. Składa się z kilku tematycznych obiektów – m.in. dworku ziemiańskiego, tzw. „Pastarówki”, pełniącej rolę centrum kulturalno-edukacyjnego, i karczmy wiejskiej. Jest tu też Galeria Lokalnej Historii, gdzie znajduje się ekspozycja dotycząca wypraw hetmana Sobieskiego na czambuły tatarskie oraz wirtualna przebieralnia w stroje z epoki. Z kolei w dawnej zagrodzie włościańskiej (z oryginalnym wyposażeniem) można wypiec ciasto tradycyjnymi metodami w zabytkowym, wiejskim piecu. W osadzie co roku odbywa się też ciekawe wydarzenie – Festiwal Dziedzictwa Kresów.

Z kolei utworzenie Roztoczańskiego Parku Ciemnego Nieba – wielkiej gratki dla miłośników nocnych obserwacji gwiazd i planet – ma obejmować m.in. budowę planetarium wraz z zapleczem edukacyjno-szkoleniowym. Urządzony zostanie tu także park nauki (doświadczeń) wyposażony w urządzenia tematyczne związane z kosmosem, lotnictwem oraz nowymi technologiami. W planach jest też rewitalizacja dawnego, nieczynnego toru kolejowego, prowadzącego do dawnej wieży ciśnień. Ma tu powstać ścieżka edukacyjna z wykorzystaniem drezyn. Nastąpi również renowacja i adaptacja historycznego taboru kolejowego (lokomotywa oraz trzy wagony – dwa sypialne oraz jeden restauracyjny) do obsługi Parku Ciemnego Nieba.

Park ma powstać w bezpośrednim sąsiedztwie funkcjonującego od września 2022 roku Obserwatorium Astronomicznego w Tymcach, które zostało umiejscowione w dawnej kolejowej wieży ciśnień, w toku realizacji projektu Gminy Lubaczów przy udziale 1,8 mln zł dofinansowania z Unii Europejskiej. To jedno z najlepiej wyposażonych obserwatoriów w Polsce, którego ogromną zaletą jest taka odległość od najbliższego miasta, która zapewnia minimalne „zanieczyszczenie świetlne” nieba. Wyposażony w taras widokowy budynek jest dostępny dla zwiedzających, a przy dobrej pogodzie można stamtąd prowadzić obserwację nieba przez teleskopy. W obserwatorium odbywają się warsztaty, takie jak np. „Budowa Układu Słonecznego” i „Co można zobaczyć na niebie”, oraz prelekcje, jak np. „W pogoni za ulotnym cieniem – opowiadki podróżnicze uczestnika ekspedycji na całkowite zaćmienie Słońca w Japonii”. Obok obserwatorium znajduje się też minipark doświadczeń astronomicznych. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej: <https://obserwatoriumtymce.pl/>.

VeloSkawa – kolejny odcinek trasy dla rowerzystów

Małopolanie i turyści zwiedzający Małopolskę na dwóch kółkach mają do wyboru wiele świetnie przygotowanych tras rowerowych. Oprócz dostępnych odcinków m.in. w ramach szlaku VeloMałopolska powstaje tu też trasa rowerowa VeloSkawa. W kwietniu tego roku do dyspozycji cyklistów oddano jej kolejny, 2,5-km fragment. Został on wybudowany przez samorząd województwa małopolskiego dzięki unijnemu dofinansowaniu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego 2014-2020 w wysokości przeszło 4,7 mln zł, przy czym całkowita wartość inwestycji wyniosła blisko 5 mln zł. Nowy odcinek łączy już istniejącą ścieżkę rowerową, która prowadzi przez Jaroszwice oraz Gorzeń, z koroną zapory Jeziora Mucharskiego. To szczególnie ważna trasa dla mieszkańców Wadowic i okolic. Gdy projekt zostanie bowiem zrealizowany, dzięki już istniejącemu w gminie odcinkowi możliwe będą bezpieczne wycieczki rowerowe do zapory w Świnnej Porębie, skąd prowadzi droga rowerowa m.in. przez kładkę na potoku Ponikiewka i dwóch innych mniejszych potokach.

Cały szlak VeloSkawa ma mieć w przyszłości około 100 km długości. Będzie prowadził od Suchej Beskidzkiej do Wiślanej Trasy Rowerowej. Rowerzyści będą mogli przejechać nim z Krakowa czy Oświęcimia. Dodatkowo trasę przecinają inne szlaki, jak np. czarny szlak rowerowy, który biegnie od zamku w Zatorze do zamku w Graboszcach.

Powyższe projekty to tylko przykłady wielu podobnych, które w najbliższych latach zostaną sfinansowane przy udziale Funduszy Europejskich. Mogą one stanowić inspirację dla kolejnych działań służących rozwojowi polskiej oferty turystycznej.

DOMINIK KRZYSZTOFOWICZ



fot. Adobe Stock

Kolejki wąskotorowe odzyskują dawny blask

Wakacje to idealny czas na poznawanie kolejowego dziedzictwa kulturowego ze szczególnym uwzględnieniem kolejek wąskotorowych. Popularne niegdyś ciuchcie, po długim czasie przerwy, przeżywają swój renesans. Dzięki pozyskaniu przez stowarzyszenia i samorządowe spółki Funduszy Europejskich na modernizację i rozwój infrastruktury kolejek wąskotorowych dzisiaj można cieszyć oczy widokiem odremontowanych wagonów oraz lokomotyw, a także korzystać z szerokiej oferty przewozów turystycznych do urokliwych miejscowości Pomorza, Warmii i Mazur czy Śląska.

Od Krynicy Morskiej do Trójmiasta, od Malborka do ujścia Wisły

Kolejka wąskotorowa jest znowu jedną z atrakcji Żuław Wiślanych. Podobnie jak wiele innych historycznych perełek na torach w Polsce została ona zlikwidowana po 1991 roku. Wagony i lokomotywy zostały wywiezione lub pocięte na złom. Linie kolejowe i budynki uległy dewastacji. Dzięki staraniom miłośników kolei i lokalnych samorządów, ale przede wszystkim – finansowemu wsparciu UE, udało się przywrócić kolejkę do stanu dawnej świetności. Polskie Towarzystwo Miłośników Kolei Żelaznej i Powiat Nowodworski pozyskały m.in. środki z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata



2014-2020, na realizację projektu „**Rewitalizacja infrastruktury regionalnego systemu transportowego Żuławskiej Kolei Dojazdowej na odcinkach Prawy Brzeg Wisły – Stegna – Sztutowo, Stegna – Nowy Dwór Gdański oraz Nowy Dwór Gdański Cmentarz – Nowy Dwór Gdański**”. Celem przedsięwzięcia jest utrzymanie stałego rozwoju kolejki jako systemu regionalnej komunikacji turystycznej, przyjaznej środowisku i efektywnej. Chodzi o zapewnienie optymalnych przewozów turystycznych dla zainteresowanych, których w sezonie letnim nie brakuje.

Żuławska Kolej Dojazdowa przewozi dziś turystów wzdłuż Bursztynowego Wybrzeża. Na jej trasie znajduje się wyjątkowa atrakcja – kolejowy most obrotowy z 1906 roku, który jest świadkiem skomplikowanej historii tych ziem. Osoby spragnione relaksu w pobliżu morskich krajobrazów mogą podziwiać unikalną faunę i florę tego wyjątkowego regionu.

Zabytkowa lokomotywnia w Ełku i nauka przez zmysły

Ełcka Kolej Wąskotorowa gwarantuje atrakcyjne widoki w romantycznej krainie Warmii i Mazur. Małe lokomotywy prowadzą wagoniki z turystami na trasie Ełk – Sypitki – Ełk. Podczas wycieczki można podziwiać ciekawą infrastrukturę, w tym zabytkowe budynki, którym przywrócono dawny blask i jednocześnie nadano nowe funkcje. Dzięki dofinansowaniu z Regionalnego Programu Operacyjnego Warmii i Mazur na lata 2014-2020 realizowany został projekt „**Modernizacja oraz wyposażenie zabytkowego budynku lokomotywni dla potrzeb Muzeum Historycznego w Ełku etap II B**”. Udało się wykonać niezbędne prace budowlane, jak również stworzyć multimedialną ekspozycję oraz ścieżkę edukacyjną.

Budynek lokomotywni jest wpisany do rejestru zabytków, dlatego nadanie mu funkcji kulturalnych oraz edukacyjnych poprzedziło wykonanie specjalnych ekspertyz, a także opracowanie wytycznych dla konserwatorów obiektu i twórców ekspozycji stałych. Działania projektowe zakładały zachowanie pierwotnego, historycznego przeznaczenia budynku. Udało się również wyeksponować unikalne walory zabytkowe obiektu. Obecnie w lokomotywni można oglądać interaktywne wystawy, prezentujące zagadnienia techniki i historii. Turyści poznają m.in. dzieje kolei ze szczególnym uwzględnieniem historii Prus Wschodnich. Z myślą o najmłodszych, ale także starszych pasjonatach historii i kolei, stworzony został – w oparciu o inwestycję dofinansowaną ze środków unijnych – niekonwencjonalny projekt muzealny pod nazwą „Co kryje stara lokomotywnia, czyli nauka przez zmysły”. Odwiedzający wystawę w zabytkowym budynku mogą odkryć historię kolei poprzez wzrok, słuch, węch i dotyk. To atrakcja nie tylko dla polskich miłośników kolei oraz turystów z naszego kraju, ale również

obcokrajowców np. z Niemiec, Belgii i Holandii, gdzie interaktywne muzea kolejowe cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Ełk znalazł się więc na liście europejskich atrakcji dla entuzjastów historii i techniki z innych państw UE.

Kolejką do kultury w Rudach

Adaptacja budynku stacji kolejki wąskotorowej w Rudach na Śląsku to inny przykład projektu, zrealizowanego przy wsparciu Funduszy Europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020. Celem przedsięwzięcia była zarówno rewitalizacja zabytkowej stacji i odzyskanie jej unikalnych walorów estetycznych, jak i poprawa warunków zwiedzania, zwiększenie oferty kulturalnej dla turystów, a w konsekwencji wzrost liczby zwiedzających, w tym z zagranicy. Tytuł projektu **„Szerokie tory do kultury – Inwestycja w zabytkową stację kolejki wąskotorowej w Rudach”** jest nieco mylący, bowiem kolejka ma rozstaw szyn charakterystyczny dla wąskich szlaków. Autorom chodziło jednak o podkreślenie znaczenia tej atrakcji turystycznej dla regionu. W budynku stacji są wyeksponowane unikalne zbiory związane z historią kolei, a także lokalnej tradycji i kultury. Kolejka kursuje na trasach Rudy – Stanica – Rudy oraz Rudy – Rybnik Stodoły – Rudy. Podczas przejazdu turyści mogą podziwiać nie tylko zabytkowe lokomotywy, w tym najstarszy na świecie jeżdżący elektrowóz wąskotorowy z 1896 roku, ale również Park Krajobrazowy Cysterskie Kompozycje Rud Wielkich.

Przykłady rewitalizacji i rozbudowy kolejek wąskotorowych dzięki Funduszom Europejskim stanowią doskonały dowód na to, że drzemie w nich ogromny potencjał. Warto w wakacje odkryć miejsca dotąd nieznane, w tym kolejowe szlaki wąskotorówek i ich unikalną, często zabytkową, infrastrukturę z uroczymi budynkami, które stanowią nie tylko doskonałe tło do zdjęć, ale mogą stać się inspiracją. Inspiracją do kolejnych, fascynujących wycieczek może być Szlak Rowerowy Zwiniętych Torów na Pomorzu czy Szlak Połamanych Semaforów na Mazurach i wiele innych.

MAGDALENA POKRZYCKA-WALCZAK

fot. Adobe Stock





fot. Adobe Stock

Jak perła Wielkopolski zyskała nowe oblicze?

Nie trzeba jechać do Kórnik czy Rogalina, aby przekonać się, że Wielkopolska ma wiele do zaoferowania pod względem dziedzictwa kulturowego. Wybierając się na urlop, warto odwiedzić gminę Czerwonak. Odnajdziemy tam Klasztor Cysterek w Owińskach, który został wyremontowany dzięki dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Kompleks cysterski zyskał nowy blask w toku realizacji projektu „**Rewaloryzacja wnętrza dawnego kompleksu cysterskiego w Owińskach**”. Całkowita wartość przedsięwzięcia wyniosła ponad 13 mln zł, a dofinansowanie unijne w wysokości ok. 8,6 mln zł pochodziło z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

Współcześnie w obiekcie znajduje się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Synów Pułku w Owińskach. Jego wychowankowie to osoby z niepełnosprawnością wzroku. Dzięki projektowi dostosowano budynek do przepisów pożarowych oraz sanitarnych, wyremontowano wnętrza,

dostosowano je do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, przeprowadzono prace konserwatorskie. Zaplanowano też zmiany funkcjonalne poszczególnych pomieszczeń oraz zakup i montaż dodatkowego wyposażenia obiektu. Wykonane prace mają znaczenie nie tylko dla uczniów placówki, lecz korzystają z nich również mieszkańcy z całego powiatu poznańskiego, którego władze przywiązują dużą wagę do promowania w regionie i kraju kultury oraz dziedzictwa cysterskiego.

Klasztor został ufundowany w XIII wieku przez Przemysła I oraz jego brata, Bolesława Pobożnego. Cysterki przybyły z Trzebnicy do Owińsk w 1252 roku. W 1806 roku konwent odwiedził Napoleon Bonaparte. W 1838 roku, 3 lata po kasacie zakonu, w klasztorze umiejscowiono szpital psychiatryczny. W czasie II wojny światowej miały tam miejsce dramatyczne wydarzenia związane z przeprowadzeniem przez Niemców akcji T4, w ramach której mordowano osoby chore i niepoczytalne.

Bogata historia obiektu oraz jego walory estetyczne, które możemy podziwiać, oglądając krużganki, duży i mały refektarz, kapitułarz, gabinet dyrektora, bibliotekę, fraternię, kaplicę, piwnice czy klatki schodowe, potrzebują nieustannej ochrony. Jest to tym bardziej istotne z uwagi na fakt, iż kompleks klasztorny stanowi część Szlaku Cysterskiego, któremu Rada Europy przyznała tytuł Europejskiego Szlaku Kulturowego jako trasy o szczególnym znaczeniu dla europejskiej tożsamości, kultury i wspólnego dziedzictwa oraz ukazującej różnorodność kulturową i współistnienie różnych kultur. Dzięki przeprowadzonym pracom konserwatorskim i remontowym udostępniono do zwiedzania pomieszczenia o powierzchni ponad 1,9 tys. m².

W ramach Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach działa również pierwsze w Polsce Muzeum Tyflologiczne, poświęcone edukacji, kulturze i historii osób niewidomych. W lutym 2023 roku otwarte zostało Aromatorium, czyli Biblioteka Zapachów. Ta atrakcja nie powstałaby, gdyby nie wcześniejsza rewaloryzacja dawnego kompleksu klasztornego, przeprowadzona dzięki dofinansowaniu z Funduszy Europejskich.

Inicjatorem przedsięwzięcia był tyflopedagog Marek Jakubowski. W okresie pandemii Covid-19, podczas jednego z wiosennych spacerów po znajdującym się na terenie szkoły parku, nauczyciel wpadł na pomysł, aby zioła i inne rośliny przesłać uczniom pocztą. Po 3 dniach od nadania przesyłek pojawił się grad pytań od podekscytowanych dzieci o to, czy kolejne zapachowe listy będą wysyłane. „Pomyśleliśmy, że rzeczywiście dzieciaki mają rację i tak zrodziła się idea stworzenia pracowni zapachowej” – opowiada Magdalena Ciura, nauczycielka w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskach.

„Jako ośrodek wyremontowaliśmy strych i zaadaptowaliśmy tę przestrzeń na potrzeby Aromatorium. Z pomocą Starostwa Powiatowego wyposażyliśmy Bibliotekę Zapachów w olejki eteryczne, aromaty spożywcze, przyprawy, perfumy i inne zapachy. Tak powstała innowacja pedagogiczna «Czym pachnie świat?». W Aromatorium prowadzimy cykliczne zajęcia np. z terapii ręki z elementami aromaterapii, z aromaterapii, relaksacyjne oraz z treningu pamięci. W pierwotnym założeniu to miejsce miało służyć tylko naszym uczniom i być kolejną specjalistyczną pracownią, a stało się wielką atrakcją turystyczną, z której chętnie korzystają liczni odwiedzający” – dodaje Magdalena Ciura.

W Aromatorium znajduje się kolekcja 6 tysięcy zapachów. Przy aranżacji wnętrza pomagali uczniowie, którzy dziś traktują to miejsce jako „swoje”. Przychodzą w czasie przerw czy przed sprawdzianem, aby zrelaksować się, wdychając aromat lawendy. Jak mówi Magdalena Ciura, preferencje zapachowe są bardzo indywidualną kwestią. Zapach, który ktoś uwielbia, inną osobę może drażnić lub nawet odstręczać. Niemalym zaskoczeniem dla nauczycieli było to, że dużym zainteresowaniem wśród uczniów cieszyły się nie tyle perfumy, co zapachy powszechnie uważane za mało przyjemne, np. asfaltu, papy kładzonej na dachu lub olejku z bursztynu.

„Wielu uczniów, którzy skorzystali z programu w Aromatorium, mówi, że ich świat się zmienił. Zwracają większą uwagę na zapachy i smaki. Wykorzystują tę wiedzę w codziennym życiu. Okazuje się, że osoby z dysfunkcją wzroku dużo szybciej kojarzą pochodzenie zapachu. Potrafią odróżnić, czy jest on naturalny, czy syntetyczny, ponieważ wzrok ich nie rozprasza” – opowiada Magdalena Ciura. Dla osób z niepełnosprawnością wzroku możliwość poznania nowych aromatów i zapachów warunkuje lepsze i bezpieczniejsze funkcjonowanie w niebezpiecznym lub nieznanym środowisku. Aromatorium – Biblioteka Zapachów działa już ponad rok i niemal od samego początku istnienia cieszy się niesłabnącą popularnością, również za granicą. Owińska przyciąga turystów z całego świata, a nowe pomysły na rozwój wciąż się pojawiają.

ELENI KRYŃSKA

fot. Adobe Stock



Turystyka i kultura dostępna

Wiosenne miesiące przyniosły ze sobą pierwsze, ciepłe dni. W takich chwilach nie sposób nie myśleć o zbliżających się wakacjach, sezonie turystycznym i związanych z nim wyjazdach. Na nich z kolei często ma się do czynienia z kulturą, jej dziedzictwem, rozwojem, a także dawniejszą spuścizną.

Turystyka sprzyja pogłębianiu wiedzy nie tylko na temat zwyczajów kulturowych w innych krajach, ale także w środowiskach lokalnych. Przede wszystkim jednak w wielu państwach jest jednym z kluczowych sektorów gospodarki, w tym w Polsce. Przemysł turystyczny odgrywa istotną rolę w tworzeniu miejsc pracy, generowaniu dochodów oraz promowaniu kultury i dziedzictwa narodowego. Wpływa na wiele gałęzi gospodarki, takich jak: transport, hotelarstwo, gastronomia, rozrywka oraz handel detaliczny. Jest ściśle powiązany z kulturą, ponieważ sprzyja ochronie dziedzictwa kulturowego oraz wzbogaca życie lokalnych społeczności poprzez wymianę kulturową.



To fascynacja kulturą jest jednym z głównych stymulantów turystyki. Prowadzi ona do wymiany kulturowej pomiędzy mieszkańcami a turystami, dzięki czemu mogą się oni nawzajem inspirować, uczyć i lepiej rozumieć. Takie interakcje promują tolerancję i zrozumienie międzykulturowe, które stanowią nadrzędne wartości wspólnoty europejskiej.

Unia Europejska wspiera rozwój turystyki m.in. poprzez program Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego (FERS), którego rolę w latach 2014-2020 pełnił Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój. Pragniemy przybliżyć Państwu projekty ze wspomnianego programu, które przyczyniły się do rozwoju turystyki i kultury, oraz zaprezentować ich efekty.

Pierwszy z nich to przedsięwzięcie **„Hajnówka dostępna – program dostępności miasta w sferach kultury i turystyki inspirowany rozwiązaniami włoskimi z miasta Matera”**, zrealizowane przez Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych w partnerstwie z włoskimi organizacjami kulturalnymi Pro Loco Matera i Centro Arti Integrate, a także Miastem Hajnówka, Hajnowskim Domem Kultury, Miejską Biblioteką Publiczną im. T. Rakowieckiego w Hajnówce i Stowarzyszeniem Kulturalnym Pocztówka. Wartość projektu wyniosła ponad 1,9 mln zł, w tym dofinansowanie z Funduszy Europejskich ponad 1,8 mln zł.

Celem projektu była poprawa funkcjonowania miasta Hajnówka w zakresie dostępności dla osób o szczególnych potrzebach poprzez wypracowanie, przetestowanie i wdrożenie nowego standardu świadczenia usług wraz ze zmianami w przestrzeni publicznej w obszarze kultury i turystyki. Rozwiązanie, wypracowane w formie programu „Dostępna Hajnówka Kultura i Turystyka”, składa się z następujących komponentów:

- modelowego audytu dostępności dla osób o specyficznych potrzebach w obiektach kultury i obiektach związanych z turystyką;
- standardu świadczenia usług kulturalnych dostosowanych do potrzeb osób o szczególnych potrzebach;
- standardu świadczenia usług turystycznych dostosowanych do potrzeb osób o szczególnych potrzebach, uwzględniającego uniwersalne projektowanie w przestrzeni;
- standardu dostępności urzędu, w tym obsługi klientów, dostosowanego do potrzeb osób o szczególnych potrzebach.

Program wpisuje się w cele rządowego programu Dostępność Plus oraz jest zgodny z Lokalnym Programem Rewitalizacji. Dzięki współpracy międzynarodowej oraz

na przykładzie rozwiązań stosowanych w Materze w usługach kultury i turystyki w zakresie dostępności fizycznej i zmysłowej (wzrok, słuch, dotyk, węch) dla osób o specyficznych potrzebach powstały innowacyjne, modelowe rozwiązania.

Projekt zakłada trwałą i systematyczną współpracę pomiędzy sektorem publicznym a społecznym oraz uwzględnia lokalny potencjał i zasoby kulturowe. Nowe rozwiązania zostały przetestowane i wdrożone w Hajnówce, a także przygotowane do implementacji w innych miastach o populacji do ok. 30 tys. mieszkańców.

Grupą docelową, a zarazem użytkownikami, wypracowanego rozwiązania są instytucje partnerów oraz organizacje pozarządowe realizujące na zlecenie miasta zadania publiczne w obszarze kultury i turystyki, jak również osoby zatrudnione w tych instytucjach, pracownicy jednostek samorządu terytorialnego zajmujący się obsługą klienta i planowaniem przestrzeni miejskiej, a także przedstawiciele organizacji pozarządowych realizujących zadania w obszarze kultury i turystyki.

Rozwój sektora turystyki to również nowe miejsca pracy. Tu warto wspomnieć o projekcie „**Nowe kompetencje, nowe możliwości – Młodzieżowy animator społeczno-kulturowy osób starszych**”. Był on wdrażany w latach 2016-2018 przez Zakład Doskonalenia Zawodowego w Kielcach. Budżet przedsięwzięcia wyniósł ponad 711 tys. zł, przy dofinansowaniu z Funduszy Europejskich w wysokości ok. 689 tys. zł.

Celem tej inicjatywy było:

- dostosowanie oferty edukacyjnej szkół do wymogów rynku pracy,
- reakcja na zmieniające się realia społeczno-kulturowe, jak starzenie się społeczeństwa i wydłużenie długości życia;
- zaspokojenie rosnącego zapotrzebowania na nowe zawody w obszarze opieki nad osobami starszymi.

Uczestnicy kursów, w tym również osoby z niepełnosprawnością, mogli zdobyć dodatkowe kompetencje i doświadczenie zawodowe, co zwiększyło ich szanse na rynku pracy. Kurs młodzieżowego animatora społeczno-kulturowego osób starszych został włączony do stałej oferty edukacyjnej Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach.

Unia Europejska od lat inwestuje w projekty, które mają na celu rozwój turystyki dostępnej dla wszystkich obywateli uwzględniającej ich indywidualne potrzeby. Dzięki unijnym funduszom Polska realizuje szereg inicjatyw mających na celu zwiększenie dostępności obszarów przyrodniczych i chronionych. Turystyka dostępna opiera się na założeniu, że każdy człowiek, niezależnie od swojej niepełnosprawności, wieku

czy innych ograniczeń, powinien mieć możliwość korzystania z atrakcji turystycznych. Kluczowymi elementami tej koncepcji są takie działania, jak:

- dostosowanie i zaprojektowanie infrastruktury turystycznej (od szlaków po obiekty noclegowe) w taki sposób, aby była ona dostępna dla wszystkich użytkowników,
- systematyczne podnoszenie świadomości i kompetencji pracowników sektora turystycznego w zakresie obsługi osób z niepełnosprawnością,
- wykorzystanie nowoczesnych technologii, które ułatwiają dostępność, np. aplikacji mobilnych z funkcją nawigacji dla osób niewidomych czy słabowidzących.



fot. Adobe Stock

Rozwój kultury wsparła inicjatywa „**Kultura bez barier**”, zrealizowana przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Jej głównym celem było wypracowanie nowego podejścia i wdrożenie modelu zapewnienia dostępności oferty instytucji kultury osobom z niepełnosprawnością. Aby ten cel osiągnąć, stworzono ramowy model dostępności zgodny z ujednoliconą metodologią, opracowano praktyczne rekomendacje konkretnych rozwiązań oraz metody partycypacyjne działań służących monitorowaniu i ocenie stopnia realizacji przedsięwzięcia.

Partnerem ponadnarodowym projektu było niemieckie stowarzyszenie Institut für Bildung und Kultur e.V, a partnerami krajowymi Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Fundacja Kultury bez Barier.

Grupę docelową stanowili beneficjenci grantów – 150 instytucji kultury, wyłonionych w trybie konkursowym z uwzględnieniem maksymalnego ich zróżnicowania

pod względem geograficznym, terytorialnym, zakresu działalności czy wielkości. Wartość projektu to ponad 32 mln zł, z czego dofinansowanie z Funduszy Europejskich wyniosło 30 mln zł.

Innowacyjność projektu wynika z faktu, że dotychczas w Polsce nigdy nie wdrażano przedsięwzięcia międzynarodowego o charakterze systemowym dotyczącego dostępności oferty i zasobów instytucji kultury dla osób z niepełnosprawnością. Instrumenty wsparcia publicznego miały charakter punktowy oraz incydentalny, a zwiększanie dostępności w sektorze kultury następowało w sposób nieusystematyzowany i nierówny. Zasięg oddziaływania implementowanych rozwiązań był ograniczony. Wypracowany w projekcie model jest nowym rozwiązaniem, które w całości nie występowało dotychczas w Polsce. Wypełnia on lukę w planowaniu działań na rzecz dostępności usług publicznych dla osób z niepełnosprawnością.

W ramach testowania modelu wybranym 150 instytucjom kultury zostały udzielone granty na kompleksowe przedsięwzięcie obejmujące konkretne, mierzalne działania w zakresie dostępności z zastosowaniem wypracowanego w ramach modelu podejścia. Poszczególne projekty zakładały model partycypacyjny i włączenie w działania danej organizacji reprezentanta osób z niepełnosprawnością lub lokalnej wspólnoty. Grantobiorcy skorzystali ze szkoleń warsztatowych, tzw. tutoringu oraz uczestniczyli w spotkaniach sieciujących.

Interesującą inicjatywą był projekt „**Obszar chroniony, obszar dostępny**”, wdrażany przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w latach 2021-2023. Miał on na celu zwiększenie dostępności parków przyrodniczych dla osób z niepełnosprawnością. Budżet przedsięwzięcia wynosił ponad 10 mln zł, z czego unijne dofinansowanie stanowiło ok. 9,5 mln zł.

W toku realizacji projektu został opracowany model parku przyrodniczego dostępnego dla wszystkich. Model ten obejmował:

- prace mające na celu dostosowanie infrastruktury, jak: budowa ramp, instalacja wind, dostosowanie szlaków turystycznych,
- implementację aplikacji mobilnych, tablic informacyjnych w alfabecie Braille'a oraz pętli indukcyjnych,
- prowadzenie szkoleń dla pracowników parków i organizowanie kampanii informacyjnych dla odwiedzających.

Dzięki temu projektowi w znaczącym stopniu poprawiła się dostępność obszarów przyrodniczych w Polsce. Osoby z niepełnosprawnością mogą teraz swobodnie korzystać z turystyki przyrodniczej, co przyczynia się do ich integracji społecznej oraz poprawy jakości życia.

Inwestycje w turystykę oraz kulturę dostępną przynoszą wymierne korzyści. Zwiększenie dostępności atrakcji turystycznych i kulturalnych prowadzi o wzrostu liczby odwiedzających, co przekłada się na rozwój lokalnej gospodarki. Przedsięwzięcia na rzecz dostępności obu dziedzin wspierają równość i integrację społeczną.

Mimo licznych sukcesów zarówno sektor turystyczny, jak i kultury wciąż stoją przed wyzwaniami związanymi z pełnym dostosowaniem infrastruktury oraz usług do standardów dostępności. Unia Europejska kontynuuje wsparcie dla inicjatyw promujących turystykę i kulturę dostępną poprzez swoje fundusze i programy. W przyszłości kluczowe będzie dalsze inwestowanie w edukację oraz innowacje technologiczne, aby osiągnąć pełną dostępność w obu branżach.

SYLWIA BURGŚ

MICHAŁ SIERANKOWSKI

Wydział Projektów EFS

Centrum Projektów Europejskich





fot. Adobe Stock

Unia Europejska dla turystyki polsko- -niemieckiego pogranicza

W maju ruszył kolejny nabór wniosków o dofinansowanie w ramach Programu Współpracy Interreg VI A Brandenburgia – Polska 2021-2027. Projekty mogą złożyć beneficjenci z 12 powiatów i dwóch miast na prawach powiatu z obszaru województwa lubuskiego. W ramach poprzedniego konkursu dofinansowanie uzyskało sześć projektów z zakresu kultury i turystyki.

W budżecie naboru (ponad 19 mln euro, pochodzących z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego) aż 7,4 mln euro przeznaczono na cel szczegółowy 4.6: Wzmocnienie roli kultury i zrównoważonej turystyki w rozwoju gospodarczym, włączeniu społecznym i innowacjach społecznych. Wnioski można składać do 15 września br. Więcej informacji o konkursie znajduje się na stronie internetowej programu: <https://interreg-brandenburg-polska.eu/pl/>.

Jakie przedsięwzięcia mają szansę na uzyskanie unijnego dofinansowania? Odpowiadając na to pytanie, warto się przyjrzeć zwycięzcom poprzedniego naboru. Pod koniec marca br. odbyło się posiedzenie komitetu monitorującego, który wybrał sześć projektów z zakresu kultury i turystyki. Łącznie otrzymają one prawie 11 mln euro.

Via Marchionis

Jednym z beneficjentów poprzedniego konkursu jest gmina Santok. Już w X wieku pisał o tutejszym grodzie słynny kronikarz Gall Anonim nazywając go „strażnicą i kluczem Królestwa”. Gmina ta stanowi idealne miejsce do aktywnego wypoczynku. Nie brakuje tu tras pieszych, rowerowych oraz wodnych. Wiedzie tędy historyczny szlak Via Marchionis, usytuowany wzdłuż dawnego traktu z Brandenburga przez Berlin, Gorzów do Gdańska i Prus. Istnieje on do dziś w postaci dróg nr 1 (Niemcy) i 22 (Polska), linii kolejowej Ostbahn nr 203 oraz Międzynarodowej Drogi Wodnej E-70.

Władze Santoka wraz z niemiecką gminą Rüdersdorf bei Berlin zrealizują przedsięwzięcie **„Via Marchionis – szlak tradycji historycznych Brandenburgii i Ziemi Lubuskiej”**. Partnerzy projektu opracują oznaczenia na szlaku i skomponują ofertę wycieczek, obejmujących różne środki transportu (m.in. turystykę wodną, rowerową, dojazd kolejną lub samochodem, a także formy łączone). W ramach tej inicjatywy zostanie również utworzone dojście do Baszty w Santoku z miejscem widokowym, ławkami oraz oświetleniem parkowym. Znajdzie się tu też stanowisko na palenisko i wiata. Po stronie niemieckiej powstanie m.in. obszar powitalny z pawilonem edukacji ekologicznej oraz miejscami do cumowania dla jednostek pływających.

Całkowita wartość projektu to ponad 2 mln euro, z czego unijne dofinansowanie wyniesie 80 proc., czyli ok. 1,6 mln euro.

Droga rowerowa zyska nowy blask

Droga rowerowa z Gubina do Żytowania na polsko-niemieckim pograniczu jest bardzo malownicza, ale niestety mocno nadgryziona zębem czasu. Jej remont wymaga tak znacznych środków, że powiat Krośnieński nie mógł sobie nań pozwolić, biorąc pod uwagę pozostałe, niezbędne inwestycje. Z pomocą przyszły środki unijne. Projekt **„Transgraniczne zintegrowanie turystyki rowerowej, kolejowej i wodnej w regionie przejść granicznych Coschen – Żytowań oraz Guben – Gubin”**, którego liderem jest właśnie powiat krosnieński, uzyskał unijne dofinansowanie w kwocie ponad 700 tys. euro. Dzięki temu zostaną wybudowane

i wyremontowanie odcinki dróg dla rowerów (łącznie 8 km po stronie polskiej i niemieckiej), jak również powstaną miejsca do odpoczynku, stanowiska do napraw rowerów, stojaki, ławki i wiaty. Zostaną też opracowane tablice oraz materiały informacyjne o ścieżkach rowerowych.

Rewitalizacja parku i bitwa na potrawy z ananasa

Dzięki dofinansowaniu z Funduszy Europejskich miasto Zielona Góra zrewitalizowało Park Książęcy w Zatoniu. Działanie to okazało się sukcesem – park cieszy się ogromną popularnością. Konieczne okazały się więc kolejne prace rewitalizacyjne i te związane z obsługą ruchu turystycznego. Zostaną one wykonane w toku realizacji unijnego projektu **„Jakościowe uatrakcyjnienie wspólnego dziedzictwa historycznych zespołów parkowych dla tworzenia zrównoważonej wartości turystycznej i integracji społeczno-kulturowej mieszkańców pogranicza polsko-niemieckiego”**, który miasto Zielona Góra realizuje razem z liderem projektu – niemieckim miastem Cottbus oraz miastami Forst i Żagań, a także gminą Brody. Wszystkie instytucje partnerskie są członkami Europejskiego Związku Parków Łużyckich. Parki te są ze sobą historycznie powiązane m.in. poprzez ich twórców i założycieli. Dzięki tej inicjatywie zyskają ruiny pałacu w Parku Książęcym w Zatoniu oraz zostanie rozbudowana oranżeria, która dalej będzie pełniła funkcję gastronomiczną. Planowane jest też przygotowanie stałej ekspozycji reliktyw odnalezionych w parku, takich jak np. elementy architektury czy wyposażenia dawnego ogrodu. Ekspozyty zostaną wystawione w gablotach w ruinach pałacu oraz opisane. Ma być zainstalowany info-kiosk, który będzie pełnił rolę punktu informacyjnego na temat pozostałych parków partnerów projektu.

Miasto Zielona Góra wdroży również inicjatywę nadawania poszczególnym latom tematu przewodniego. W roku poświęconym księżnej Dorocie de Talleyrand-Périgord władze miasta zorganizują we współpracy z niemieckimi partnerami konferencję na temat jej ogrodów przy rezydencjach w Polsce oraz Francji.

Na język niemiecki będzie przetłumaczony monodram autorstwa Pawła Walczaka pt. „Ja Księżna”. Zostanie on wystawiony w języku polskim i niemieckim w historycznych strojach (projekt zakłada rekonstrukcję sukni na podstawie obrazu). Z kolei w ramach roku poświęconego księciu Hermannowi Pücklerowi zostanie przetłumaczona na język polski, a potem wydana, korespondencja między nim a księżną de Talleyrand-Périgord. Odbędą się też warsztaty kulinarne pod hasłem „Łączy nas ananas”, gdyż zarówno w Branitz, jak i w Zatoniu działały tzw. ananasarnie. Zorganizowany zostanie polsko-niemiecki konkurs na potrawy

z ananasa. Planowane jest wydanie książki kucharskiej, promującej oba parki. Odbędą się również warsztaty i prelekcje na temat mody reprezentowanej przez księżną Dorotę de Talleyrand-Périgord oraz księcia Pücklera.

Budżet całego przedsięwzięcia wynosi ponad 3,3 mln euro, z czego unijne dofinansowanie to ok. 2,6 mln euro.

Zarówno plany miasta Zielona Góra, które swoją część projektu będzie realizować w 2025 roku, jak i pozostałych beneficjentów środków unijnych z Programu Współpracy Interreg VI A Brandenburgia – Polska 2021-2027 pokazują, jakiego typu inicjatywy mogą zostać zgłoszone do naboru trwającego do 15 września br. Objęte tym programem po stronie polskiej województwo lubuskie ma jeszcze mnóstwo do zaoferowania turystom, ponieważ to region o niezwykle bogatej historii. Warto zatem skorzystać z Funduszy Europejskich, aby tę historię godnie zaprezentować odwiedzającym.

DOMINIK KRZYSZTOFOWICZ

20 lat razem w UE na polsko-saksońsko- -czeskim pograniczu

W 2024 roku obchodzimy 20. rocznicę przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. W tym wyjątkowym dniu – 1 maja 2004 roku Polsce towarzyszyły: Cypr, Czechy, Estonia, Węgry, Łotwa, Litwa, Malta, Słowacja i Słowenia. Wszyscy staliśmy się wtedy obywatelami UE. Z tej okazji w całym kraju, a także za granicą, organizowane są różne wydarzenia – nie tylko konferencje, warsztaty, szkolenia czy prelekcje, ale także imprezy plenerowe i pikniki rodzinne. Wiele się też dzieje na polsko-saksońskim pograniczu... Poniżej prezentujemy relację z wybranych wydarzeń.

Festyn Europejski na trójstyku Polski, Czech i Niemiec

Tym razem transgranicznie nie tylko w duecie, ale w tercecie! Trzej sąsiedzi: Polska, Niemcy i Czechy wyjątkowo uroczysto świętowali 27 kwietnia br. jubileusz 20-lecia przystąpienia Polski i Czech do Unii Europejskiej. Miejsce wydarzenia nie mogło być bardziej trafne. Wielu partnerów projektów, mieszkańców i turystów spotkało się z tej wyjątkowej okazji pomiędzy Bogatynią, Zittau w Saksonii i Hradkiem nad Nissou, czyli na trójstyku trzech państw. Właśnie tu odbył się międzynarodowy Festyn Europejski 2024.

fot. Hana Müller-Karlova





fot. CPE

Oprócz barwnego programu scenicznego, przygotowanego przez każdy zaangażowany kraj, podczas pikniku politycznego odwiedzający mieli możliwość przedyskutować z zaproszonymi z tej okazji politykami ważne dla nich kwestie dotyczące Europy. Sprawom Unii Europejskiej poświęconych było wiele stoisk, a reprezentujący ją specjaliści udzielali informacji na temat współpracy transgranicznej, Funduszy Europejskich oraz zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego. Nie zabrakło wesołych zabaw dla dzieci i rodzin oraz praktycznych warsztatów dla wszystkich zainteresowanych. Program uzupełniły także regionalne specjały kulinarne. Wiele instytucji i organizacji prezentowało rezultaty już zrealizowanych projektów.

Najbliższe naszym sercom i pograniczu programy Interreg Polska – Saksonia, Saksonia – Czechy i Czechy – Polska zaprezentowały się na jednym wspólnym stoisku. Było nam niezmiernie miło ugościć tak wielu odwiedzających, którzy nie tylko brali udział w quizach i kole fortuny, ale także z wielkim zaangażowaniem dzielili się z nami opinią na temat potrzeb oraz przyszłości pogranicza. Udało nam się zebrać aż 469 ankiet! Padło wiele pytań na temat możliwości dofinansowania transgranicznych projektów z Funduszy Europejskich, a my zachęcaliśmy do realizacji wielu ciekawych pomysłów.

Większość naszych ankietowanych gości uznała, że życie w pobliżu granicy to szansa, szczególnie ze względu na możliwość swobodnego przekraczania



fot. CPE

granicy, wzajemnego korzystania z oferty edukacyjnej, usług, rynku pracy oraz wspaniałej oferty turystycznej, a nawet nawiązania towarzyskich znajomości w kraju sąsiada! Ankietowani bardzo docenili poprawę infrastruktury drogowej, która w dużej części została dofinansowana ze środków programu Interreg Polska – Saksonia. Pytając o obszary, w jakich mieszkańcy pogranicza chcieliby widzieć współpracę transgraniczną lub wręcz uważają ją za niezbędną, otrzymaliśmy m.in. następujące odpowiedzi: „współpraca komunikacji miejskiej”, „współpraca instytucji takich, jak szpitale”, „współpraca służb ratowniczych”, „edukacja dzieci i młodzieży, integracja młodych”, „rozwój innowacji”.

W ankietach padło także wiele pomysłów dotyczących poprawy życia na pograniczu oraz sugestii, co można byłoby jeszcze zrobić w ramach transgranicznych projektów Interreg. Oto niektóre z nich: „wspólna szkoła publiczna, wspólna nauka języka sąsiada”, „most na rzece”, „wspólny szpital na trójstyku”, „więcej tras rowerowych”, „przedszkole międzynarodowe”, „wspólna szkoła integracyjna”.

fot. CPE





fot. UM Zgorzelec

To było bardzo ciekawe doświadczenie. Byliśmy przekonani, że tak wiele udało nam się osiągnąć w ramach polsko-saksońskich inicjatyw zrealizowanych dzięki unijnemu wsparciu, a tu się okazało, że nadal mamy jeszcze dużo do zrobienia!

W tym miejscu dziękujemy przedstawicielom Saksońskiego Ministerstwa Rozwoju Regionalnego za pomoc w udzielaniu informacji na temat programu Interreg Polska – Saksonia 2021-2027 oraz zaangażowanie w rozmowy i zabawy z odwiedzającymi.

Jedna z obecnych na wydarzeniu przedstawicielek Komisji Europejskiej w Niemczech, Barbara Gessler, powiedziała: „Cieszę się, że świętujemy 20. rocznicę rozszerzenia UE z naszymi czeskimi i polskimi sąsiadami w tym symbolicznym miejscu. Wraz z mieszkańcami regionów trójstyku patrzymy wstecz na to, co osiągnęliśmy wspólnie jako obywatele UE w ciągu ostatnich 20 lat – w Europie bez granic, bez murów. Chcemy spojrzeć w przyszłość i omówić, w jaki sposób możemy rozwijać naszą pokojową, demokratyczną Europę i utorować drogę innym krajom do przyłączenia się do naszej wspólnoty. Dziękuję wszystkim partnerom z trzech państw członkowskich, którzy zorganizowali tę uroczystość wraz z przedstawicielstwem Komisji Europejskiej”.

Obchodzone na trójstyku Święto Europy było wspólnym projektem przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Niemczech, Polsce i Czechach, Związku Miast Zittau, Bogatynia i Hrádek n.N., Saksońskiego Ministerstwa Sprawiedliwości, Demokracji, Europy i Równego Traktowania, Biura Łącznikowego Parlamentu Europejskiego w Niemczech, Europejskiego Banku Inwestycyjnego oraz regionalnych centrów informacyjnych EUROPE DIRECT. Festyn odwiedziło około 8 tysięcy gości.

Więcej informacji na temat tego wydarzenia można znaleźć pod poniższymi linkami:

<https://zittau.de/pl/europafest>

https://germany.representation.ec.europa.eu/news/rund-8000-gaste-feiern-europa-am-dreilanderpunkt-bei-zittau-2024-04-29_en?prefLang=pl.

Europejska Majówka 2024

Kolejnym bardzo interesującym wydarzeniem była również wspólnie przygotowana Europejska Majówka 2024, która odbyła się w Zgorzelcu. Stanowiła ona doskonałą okazję do wspólnego świętowania jubileuszu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz spędzenia czasu w atmosferze radości i zabawy. Impreza ta to część projektu dofinansowanego z programu Interreg Polska – Saksonia 2021-2027 pod nazwą „**20 lat razem w UE!**”. Partnerami przedsięwzięcia oraz beneficjentami dofinansowania są Miasto Zgorzelec i saksońska spółka Kulturservice Görlitz.

Kluczowym punktem majówki była dwujęzyczna, polsko-niemiecka wystawa o historii członkostwa Polski w Unii Europejskiej, zaprezentowana w zabytkowym foyer Miejskiego Domu Kultury w Zgorzelcu. W sali teatralnej miała miejsce debata wspomnieniowa „To już 20 lat!” z udziałem gości specjalnych.

Odwiedzający mogli też wziąć udział w otwartych warsztatach pt. „Galeria Europejska”, w ramach których uczestnicy składali trójwymiarowe konstrukcje przedstawiające znane zabytki z krajów Unii Europejskiej.

W kinie PoZa Nova odbył się pokaz polsko-niemieckich filmów i bajek.

O Unii Europejskiej, o projektach transgranicznych i możliwościach uzyskania dofinansowania z Funduszy Europejskich można było porozmawiać na stoisku programu Interreg Polska – Saksonia 2021-2027. Tutaj również zespół programu przeprowadził badanie ankietowe na temat potrzeb i przyszłości polsko-saksońskiego pogranicza. Nie zabrakło quizów z nagrodami na temat programu Interreg oraz UE.

Pod gmachem Miejskiego Domu Kultury przepięknie prezentowały się zabytkowe samochody, które przyjechały z całego regionu specjalnie na tę okazję. Tuż obok, w parku, utalentowana wrocławska wokalistka – Basia Piotrowska zabrała dzieci w „Bajkową podróż”. Rozbrzmiały hity z „Krainy lodu”, „Króla lwa”, „Kubusia Puchatka” czy „Gumisiów”, a także autorskie utwory dla dzieci z odrobiną jazzu, jak np. singiel „Nutkę złap!”. Następnie plenerowy spektakl, pełen lekkiego humoru, wystawił Teatr Kubika. Kapitan Drabinka i jego cyrkowa załoga stanęli przed wyzwaniem godnymi największych wilków morskich! A po spektaklu zaprezentowała się Akademia Cyrkowca. Były m.in. szczudła, nauka żonglowania, balonowe szaleństwo, warsztaty baniek mydlanych i inne atrakcje.

Gościem specjalnym pierwszego dnia Europejskiej Majówki był Pascal Brodnicki, który zaprezentował proste, ale bardzo inspirujące przepisy. Co ciekawe, Pascal gotował na żywo i częstował swoimi daniami wszystkich odwiedzających!

Film z Europejskiej Majówki 2024 jest dostępny pod linkiem:

https://youtu.be/hS_L6S42Ybs?feature=shared.

Partnerom projektu „20 lat razem w UE!” przyświeca idea rozwijania współpracy oraz integracji mieszkańców Europa-Miasta Zgorzelec-Görlitz. Europejska Majówka to cykl wydarzeń publicznych, mających na celu promocję idei integracji europejskiej i obchody rocznicy wejścia Polski do Unii Europejskiej. Oprócz festynu latem odbędą się plenerowe spotkania z teatrem i muzyką pt. „Street Art”. Dodatkowo zostanie zorganizowany spływ na rzece granicznej – Nysie Łużyckiej. Integracja lokalnych społeczności będzie kontynuowana w grudniu podczas wspólnego Jarmarku Bożonarodzeniowego, który z przyjemnością opiszemy w przyszłości.

Świętowanie 20. rocznicy wstąpienia Polski do Unii Europejskiej będzie trwało praktycznie przez cały 2024 rok! Zachęcamy Czytelników do włączenia się do tych obchodów!

ANNA GIBEK

Wspólny Sekretariat

Programu Interreg

Polska – Saksonia 2021-2027



fot. CPE



fot. CPE



fot. Europejskie Ugrupowanie Współpracy Terytorialnej „Tatry”

Odwiędź polsko-słowackie pogranicze!

Pogranicze polsko-słowackie to obszar o bogatym dziedzictwie kulturowym i przyrodniczym, który przyciąga uwagę oraz zainteresowanie turystów. W programie Interreg Polska – Słowacja doceniany jest potencjał turystyki i jej wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy regionu. To dlatego środki programu są przeznaczone na wsparcie polsko-słowackiej oferty turystycznej, a także ochronę unikalnych zabytków kultury i przyrody pogranicza.

Turystyczne bogactwo styku Polski i Słowacji

Na pograniczu polsko-słowackim każdy znajdzie coś dla siebie. Są tu widokowe szlaki turystyczne oraz przyrodnicze, zabytki UNESCO, wyjątkowe obiekty, w których znajdziemy ślady historii, rzemiosła i kultury pogranicza, jak również liczne zamki,

muzea, galerie czy skanseny. W sumie na pograniczu znajduje się prawie 11,5 tysiąca obiektów dziedzictwa kulturowego.

Turystyka odgrywa kluczową rolę w życiu społecznym i gospodarce regionu. Pogranicze słynie m.in. z wyrobów skórzanych, haftów, wytworów z drewna czy malarstwa na szkle. Artyści ludowi zajmują się m.in. bibułkarstwem, koronkarstwem, ceramiką oraz druciarstwem. Regularnie odbywają się tutaj spotkania folklorystyczne oraz festiwale muzyki ludowej, promujące lokalny folklor, produkty oraz gastronomię. Wiele cyklicznych imprez ma kilkudziesięcioletnią historię i cieszy się dużym uznaniem w Europie oraz na świecie.

Pod względem walorów krajobrazu oraz jego zróżnicowania, a także zasobów przyrodniczych pogranicze należy do najcenniejszych terenów w skali Polski oraz Słowacji. Znajduje się tu około 300 obszarów NATURA 2000, 13 parków narodowych oraz 16 parków krajobrazowych. Teren ten obfituje w źródła wód mineralnych i termalnych, które wykorzystywane są do celów terapeutycznych czy rekreacyjnych aż w 24 uzdrowiskach.

Dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze łączą góry, które pokrywają znaczącą część obszaru polsko-słowackiego pogranicza. Szczególnie atrakcyjne pod tym względem są Tatry, Pieniny, liczne pasma Beskidów oraz Mała i Wielka Fatra.

Fundusze Europejskie zmieniają turystyczne oblicze pogranicza

Program Interreg Polska – Słowacja ma na celu m.in. wzmocnienie potencjału turystycznego pogranicza. Na dofinansowanie mogą liczyć projekty, które promują innowacyjne, zintegrowane oraz zrównoważone podejście do turystyki oraz zapewniają zachowanie dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego. Dzięki unijnemu wsparciu w latach 2007-2013 udało się stworzyć lub oznakować 1700 km szlaków rekreacyjnych, odnowiono 47 obiektów zabytkowych oraz przebudowano 300 km dróg. Z kolei w latach 2014-2020 beneficjenci Funduszy Europejskich stworzyli 3020 km transgranicznych szlaków rekreacyjnych, odnowili 480 obiektów infrastrukturalnych i zabytkowych, a także przebudowali 208 km transgranicznych dróg, dzięki którym łatwiej i przyjemniej możemy dotrzeć do atrakcji turystycznych. Dzięki aktualnej edycji programu na lata 2021-2027 nastąpi dalszy rozwój turystyki w regionie, gdyż ponad 50 proc. unijnego dofinansowania otrzymają przedsięwzięcia z obszaru dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego.

Pomysł na aktywne wakacje

Przykład zintegrowanego podejścia do turystyki w regionie stanowi projekt „Historyczno-kulturowo-przyrodniczy szlak wokół Tatr”. Inicjatywa ta, zapoczątkowana w 2004 roku, przez Euroregion „Tatry” powstała z myślą o promowaniu dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego regionu poprzez zachęcenie i umożliwienie aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu. Cały szlak obejmuje ponad 250 km tras rowerowych, biegowych oraz pieszych, które prowadzą przez malownicze tereny Podhala, Orawy, Liptova i Spisza. Korzystający ze szlaku poznają unikalne atrakcje kulturowe i przyrodnicze polsko-słowackiego pogranicza, jak np. zamki (w Niedzicy, w Kierżmarku, w Czorsztyń), muzea (w Lubowli, w Chochołowie, w Zdziarzu), kościoły, synagogi, zabytki klasy UNESCO, torfowiska, doliny górskich rzek, skałki i wzniesienia, urokliwe enklawy leśne oraz łąkowe.

Innowacyjne podejście do turystyki

Użytkownicy szlaku wokół Tatr uprawiają aktywną turystykę oraz poznają polsko-słowackie pogranicze. Projekt przyczynił się do zrównoważonego rozwoju turystyki w regionie poprzez wsparcie lokalnych przedsiębiorców, rozwój infrastruktury turystycznej oraz promocję świadomości ekologicznej. Spowodował zacieśnienie więzi między Polakami i Słowakami po obu stronach granicy. Realizacja przedsięwzięcia przyniosła liczne korzyści społeczne i ekonomiczne. Dzięki rozbudowie infrastruktury turystycznej, włącznie z wypożyczalnią

fot. Europejskie Ugrupowanie Współpracy Terytorialnej „Tatry”



rowerów i punktami obsługi turystycznej, region zyskał na atrakcyjności i stał się bardziej dostępny dla odwiedzających. Ponadto promocja aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu przyczyniła się do poprawy zdrowia i jakości życia mieszkańców.

Wszystkie informacje na temat tras – ich przebieg, interaktywne mapy i opisy – są dostępne na stronie internetowej projektu: <https://www.szlakwokoltatr.eu/>.

„Muzea Otwarte”

Dla pasjonatów muzeów i parków etnograficznych, którzy chcą samodzielnie odkrywać atrakcje turystyczne, polsko-słowackie pogranicze ma niebanalną ofertę. Powstała ona w ramach projektu **„Muzea Otwarte – rozszerzenie możliwości programowych instytucji kultury pogranicza polsko-słowackiego”**. Partnerzy przedsięwzięcia stworzyli aplikację mobilną, która umożliwia samodzielne zwiedzanie wybranych obiektów kultury dzięki technologii GPS, beacon oraz sieci Wi-Fi. Aplikacja uatrakcyjniła wycieczki do Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu, Nadwiślańskiego Parku Etnograficznego w Wygiełzowie i Zamku Lipowiec, Miejskiego Domu Kultury w Czechowicach-Dziedzicach, Oravského múzeum Pavla Országha Hviezdoslava v Dolnom Kubíne, Liptovského múzeum v Ružomberku, Orawskiego Parku Etnograficznego w Zubrzycy Górnej czy Muzeum Tatrzańskiego im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem. Rozwiązanie to jest szczególnie przyjazne dla osób z niepełnosprawnością oraz rodzin z dziećmi. Aplikacja dostępna jest w językach polskim, angielskim oraz słowackim, a także oferuje ścieżkę dla osób z dysfunkcją wzroku i słuchu. Można ją pobrać ze strony internetowej projektu: <https://www.muzeaotwarte.pl/>. Znajdują się tam również multimedialne prezentacje na temat każdej instytucji objętej projektem.

A może rzucić wszystko i wyjechać w Bieszczady...?

Kto z nas choć raz nie marzył o tym, by odpocząć na pięknych bieszczadzkich poloninach? Dzięki projektowi **„Karpackie kolejki – podróż śladami karpackich kolejek wąskotorowych”**, będąc w Bieszczadach, możemy cofnąć się w czasie i skorzystać z wyjątkowej oferty turystycznej. W ramach tego przedsięwzięcia powstał szlak turystyczny, który wiedzie trasą czynnej polskiej kolejki wąskotorowej i niestety nieistniejących już dwóch słowackich wąskotorówek. Trasa prowadzi od stacji kolejki wąskotorowej Majdan, przez Balnicę (podróż kolejką wąskotorową), do Osadnego wzdłuż trasy kolejki wąskotorowej Osadne-Udava (pieszo lub rowerem) i dalej do Zemplińskich Hamrów (autokar), gdzie na odwiedzających

czeka atrakcja w postaci kolejki na kołach oferującej podróż po historycznej trasie kolejki wąskotorowej Snina-Vihorlat. To idealne rozwiązanie dla osób, które chcą aktywnie spędzić czas na świeżym powietrzu, w pięknych okolicznościach przyrody i jednocześnie zachwycić się lokalną architekturą (w tym zabytkowymi stacjami kolejowymi) oraz dziedzictwem kulturowym. Wszystkie informacje o trasach i godzinach funkcjonowania Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej można znaleźć na stronie: <https://kolejka.bieszczady.pl/>.

Więcej pomysłów na wycieczki po polsko-słowackim pograniczu

Baza wszystkich projektów dofinansowanych w ramach programu Interreg Polska – Słowacja wraz z mapą dostępna jest pod linkiem: <https://projekty.plsk.eu/>. Warto do niej zajrzeć, aby zapoznać się z pozostałymi szlakami oraz produktami turystycznymi regionu.

Czy można być turystą, nie wychodząc z domu?

Dzięki „zwiedzaniu na odległość” każdy, niezależnie od tego, gdzie się aktualnie znajduje, może poznać piękno zabytków polsko-słowackiego pogranicza. Wystarczy dostęp do Internetu i można oglądać budynki, ich wnętrza oraz otoczenie. Jest to możliwe dzięki zastosowaniu zaawansowanej technologii wielkoformatowych skanerów 3D. Filmy, wirtualne spacerzy, zdjęcia cyfrowe i panoramy z lotu ptaka pozwalają dokładnie poznać obiekty bez potrzeby podróżowania.

W ramach projektu „**Wspólna digitalizacja 3D obiektów historycznych obszaru transgranicznego SK-PL**” utrwalono w formie cyfrowej ponad dwadzieścia miejsc. Są to m.in.: zamek Sułkowskich i Stara Fabryka w Bielsku-Białej, Muzeum Fałata w Bystrej, zamek w Pszczynie, wieża Piastowska oraz rotunda św. Mikołaja w Cieszynie, zamek Orawski, zamek w Budatynie czy skansen w Vychylovce. Wirtualne spacerzy znajdują się na stronie internetowej projektu: <http://3dheritage.eu/pl/a>.

Jeśli masz pomysł na rozwój turystyki na polsko-słowackim pograniczu...

Opisane w tekście projekty to doskonałe przykłady innowacyjnego podejścia do turystyki. Dzięki Funduszom Europejskim polsko-słowackie pogranicze staje się coraz bardziej atrakcyjne dla turystów, którzy chcą odkrywać uroki tego malowniczego regionu w sposób ekologiczny i aktywny.



fot. arch. Fundacja Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej

W aktualnej edycji programu Interreg Polska – Słowacja 2021-2027 priorytetem jest dalszy rozwój zrównoważonej turystyki poprzez kompleksowe podejście, uwzględniające potrzeby zarówno mieszkańców, jak i turystów, a także zapewniające poszanowanie środowiska naturalnego oraz kulturowego. Warto wykorzystać pełen potencjał bogatej kultury pogranicza i stymulować rozwój gospodarczy tego regionu, zwłaszcza w kontekście wspierania przedsiębiorców z sektora turystycznego.

Jeżeli masz pomysł na nowy, innowacyjny i zrównoważony produkt turystyczny, który mógłby wzbogacić pogranicze, zachęcamy do wzięcia udziału w najbliższym naborze wniosków o dofinansowanie projektów z obszaru turystyki oraz dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego. Konkurs jest planowany w III kwartale 2024 roku. Warto w tym zakresie śledzić stronę internetową: <https://pl.plsk.eu/>, na której publikowane są aktualne informacje o programie Interreg Polska – Słowacja.

PIOTR BIEL

Wspólny Sekretariat Techniczny

Programu Interreg Polska – Słowacja



fot. R. Soliński



fot. Adobe Stock

Jak zaradzić sezonowości w turystyce?

Turystyka w regionie Południowego Bałtyku odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu rozwoju ekonomicznego i społecznego tego obszaru. Współfinansowane przez UE inicjatywy mają na celu nie tylko promowanie atrakcji turystycznych, ale także budowanie trwałych fundamentów dla zrównoważonego rozwoju sektora turystycznego, który konfrontuje się z wyzwaniami sezonowości oraz zmieniającymi się potrzebami i oczekiwaniami odwiedzających.

Wśród projektów współfinansowanych ze środków programu Interreg Południowy Bałtyk 2021-2027, wybranych w drugim naborze wniosków, wyróżniają się dwie inicjatywy pod względem zaangażowania w stymulowanie zrównoważonego rozwoju turystyki przez cały rok.

Projekt **N-B-Well** (Nature-based wellness tourism) ma na celu rozwiązanie problemu sezonowości turystyki na obszarze Południowego Bałtyku. Turyści odwiedzają bowiem ten region (najczęściej te same miejsca) w określonych porach roku, a przez resztę czasu obszar jest uśpiony, co uniemożliwia jego zrównoważony rozwój.

W ramach projektu zidentyfikowano kilka przyczyn tego problemu. Po pierwsze brakuje nowych, ekologicznych pomysłów na turystykę, co mogłoby zachęcić turystów do przyjazdów przez cały rok. Mimo że obszar Południowego Bałtyku charakteryzuje się pięknymi walorami przyrodniczymi, takimi jak rozległy dostęp do morza i zielone krajobrazy, to oferta turystyczna nie wykorzystuje tego potencjału w wystarczającym stopniu. Kolejnym, wartym podkreślenia, a niewyeksponowanym, atutem regionu jest fakt, iż może on odpowiedzieć na potrzeby tych odwiedzających, którzy są zainteresowani turystyką skupiającą się na dbaniu o zdrowie i przebywaniu w bliskości z naturą. Ten trend szczególnie się uwidocznił po pandemii Covid-19, która spowodowała u wielu osób problemy zdrowotne, a wskutek tego – zwiększenie



fot. Adobe Stock

świadomości w zakresie zdrowego stylu życia. Dla przedsiębiorców z regionu Południowego Bałtyku to szansa na stworzenie nowych produktów turystycznych. Z myślą o takich właśnie odwiedzających w ramach przedsięwzięcia N-B-Well zostaną utworzone nowe, transgraniczne szlaki turystyczne. Dadzą one turystom więcej

powodów do odwiedzania regionu przez cały rok. Lokalni przedsiębiorcy będą mieli okazję nawiązać współpracę, aby zaproponować odwiedzającym możliwość regeneracji i poprawy kondycji zdrowotnej poprzez takie działania, jak piesze wędrówki oraz eksploracja pięknej, lokalnej przyrody. W ramach projektu powstanie cyfrowe narzędzie (tzw. E-Tool), które ułatwi zainteresowanym wyszukanie aktywności związanych z dobrostanem, a także sieć kontaktów dla małych i średnich przedsiębiorstw (tzw. N-B-Well Tourism Network), mająca na celu pomóc przedsiębiorcom z regionu Południowego Bałtyku z Polski, Niemiec, Szwecji, Danii oraz Litwy nawiązać transgraniczną współpracę w zakresie opracowywania nowych pomysłów na produkty turystyczne. Takie podejście może zaowocować stymulacją lokalnej gospodarki i stworzeniem miejsc pracy, jak również sprawić, że obszar Południowego Bałtyku stanie się atrakcyjniejszym miejscem do odwiedzenia przez cały rok.

Podobne podejście do sezonowej turystyki leży u podstaw projektu **ReTour** (Regenerative Tourism). Pomysłodawcy tej inicjatywy chcą, aby turystyka regeneracyjna poprawiła ogólny dobrobyt regionu Południowego Bałtyku. Chodzi o to, aby zmniejszyć sezonowość przyjazdów odwiedzających, a tym samym dać lokalnym przedsiębiorcom – zwłaszcza z sektora MŚP – poczucie większej stabilizacji. W realizację tego przedsięwzięcia będą zaangażowane różne typy instytucji – organizacje turystyczne, małe i średnie przedsiębiorstwa oraz społeczności lokalne, które będą wspólnie pracować nad nowym, holistycznym podejściem do ochrony środowiska, kultury oraz do rozwoju społeczno-gospodarczego w regionie Południowego Bałtyku. Poszczególne etapy prac obejmą następujące cztery aspekty:

- „przygotowanie gruntu” poprzez gromadzenie i dzielenie się wiedzą na temat turystyki regeneracyjnej oraz identyfikowanie i ustanawianie partnerstw z lokalnymi interesariuszami, uczenie się od ekspertów w tej dziedzinie;
- testowanie innowacji w turystyce regeneracyjnej w sześciu pilotażowych dziedzinach tematycznych (żywność, agroturystyka, turystyka przybrzeżna, rezerваты przyrody, turystyka rodzinna, turystyka winiarska), przeprowadzenie wizyt studyjnych i warsztatów, np. przy udziale organizacji ds. zarządzania turystyką, MŚP czy agentów turystycznych w ramach poszczególnych, potencjalnych obszarów tematycznych turystyki regeneracyjnej;
- pozycjonowanie, czyli raport badawczy na temat turystyki regeneracyjnej w regionie Południowego Bałtyku i opracowanie strategii oraz transgranicznych wytycznych dotyczących promocji turystyki regeneracyjnej, a także działania marketingowe promujące rozwinięte już oferty turystyki regeneracyjnej;
- rozpowszechnienie i transfer rozwiązań: przewodnik dla organizacji turystycznych na temat rozwoju i pozycjonowania turystyki regeneracyjnej oraz zestaw narzędzi z wytycznymi dla MŚP.

Podsumowując, celem inicjatywy ReTour jest uczynienie turystyki na obszarze Południowego Bałtyku bardziej zrównoważoną, sprawiedliwą i odporną. Transgraniczny charakter tego przedsięwzięcia umożliwi prowadzenie równoległych projektów pilotażowych w różnych dziedzinach turystyki regeneracyjnej, a potem – wyciągnięcie z tych działań wspólnych wniosków. Instytucje zaangażowane w to przedsięwzięcie zdobędą cenne doświadczenie we wdrażaniu i promowaniu oferty z zakresu turystyki regeneracyjnej. Takie podejście stwarza szansę, aby turystyka przynosiła regionowi Południowego Bałtyku większe korzyści niż dotychczas.

KATARZYNA SEMPOŁOWICZ-LIPSKA

Wspólny Sekretariat

Programu Interreg Południowy Bałtyk



Oferta turystyczna na wschodzie Polski

Wakacje to doskonały czas na relaks oraz aktywny wypoczynek. Wśród miejsc, które warto odwiedzić i skorzystać z ich atrakcyjnej oferty turystycznej, są spokojne zakątki na wschodzie Polski. Lokalne społeczności, w tym organizacje pozarządowe i samorządy, efektywnie skorzystały z dotacji UE przeznaczonych na promocję walorów historyczno-przyrodniczych polsko-ukraińskiego pogranicza.

Dzięki Funduszom Europejskim z Programu Współpracy Transgranicznej Polska-(Białoruś)-Ukraina 2014-2020, możliwa była budowa oraz modernizacja infrastruktury turystycznej, a także realizacja wspólnych przedsięwzięć edukacyjnych. Z tego względu turyści coraz chętniej odwiedzają wschodnie regiony Polski i nie chodzi tu wyłącznie o czyste powietrze, bogatą faunę oraz florę tych miejsc.

Rowerem i kajakiem

Jednym z wielu przykładów projektów, które przynoszą konkretne efekty dla turystów odwiedzających malowniczy region Roztocza, jest przedsięwzięcie „**RoweLove Roztocze – razem pomimo granic**”. Dzięki współpracy parków narodowych z Polski



fot. CPE

i Ukrainy oraz lokalnych samorządów w ramach tej inicjatywy udało się zbudować i zmodernizować 327 km trasy rowerowej. Turyści mają do dyspozycji na szlaku drewniane wiaty edukacyjne i rowerowe. Oznakowano również prawie 300 km trasy po obu stronach granicy. Dłuższy przystanek na trasie warto zaplanować w miejscowości Lipsko Polesie, gdzie w budynku dawnej szkoły powstało Centrum Geoturystyczne z infrastrukturą dostosowaną dla osób z niepełnosprawnościami. Można również odwiedzić pobliską ścieżkę przyrodniczą z gigantycznymi modelami zwierząt i roślin charakterystycznych dla Roztocza. Kolejna lokalna atrakcja to wieża widokowa w Lipsku Polesiu. Jej bliźniaczy odpowiednik znajduje się w pobliskich Wierzchowinach. Oba obiekty gwarantują piękne widoki oraz zastrzyk adrenaliny.



fot. Kasper Bosek/Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Podkarpacia "Pro Carpathia"

Miłośnicy kajakarstwa mogą wziąć udział w spływie po rzece Bug. W ramach projektu **„Łączy nas Bug – utworzenie dwóch transgranicznych kajakowych szlaków turystycznych”** powstały dwa nowe szlaki wodne z odpowiednim oznakowaniem, punktami informacyjnymi oraz miejscami do odpoczynku. W Drohiczynie oraz Sokalu na Ukrainie są do dyspozycji turystów Centra Turystyki Kajakowej. Nadbużańskie Centrum Turystyki Kajakowej w Drohiczynie to miejsce wyjątkowe. Można tam podziwiać zarówno zabytkowe, jak i nowoczesne kajaki, obejrzeć film w kajakowym kinie, podziwiać multimedialną wystawę zdjęć, a także przetestować kajaki w specjalnym basenie. Dla odwiedzających w każdym wieku i o różnym stopniu sprawności ruchowej jest dostępny symulator kajakowy, dzięki któremu mogą oni

próbować swoich sił, nie ryzykując kontaktu z zimnymi, choć mocno orzeźwiającymi w upalne dni, wodami Bugu.

Szlakiem unikalnych tradycji

Turyści, którzy chcą poznać niezwykle walory kulturowe i historyczne Karpat, mogą udać się szlakiem projektu „**Świat karpackich rozet – działania na rzecz zachowania kulturowej unikalności Karpat**” do Karpackiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego – Rozeta, ulokowanego w czterech lokalnych ośrodkach: jednym w Polsce w miejscowości Bystre oraz trzech na Ukrainie w miejscowościach Kolochava, Urycz i Kosów. Odwiedzający te niewielkie, ale niezmiernie atrakcyjne, centra tradycji i kultury mają możliwość udziału w warsztatach rzemieślniczych, a także festiwalach oraz wystawach czasowych. Mogą odkryć w sobie potencjał i talent do tworzenia własnych, niewielkich dzieł sztuki. Najważniejsze jest jednak, by wykonać swoje prace zgodnie z duchem tradycji i kultury Hucułów, Bojków, Łemków, Pogórzan i Dolinian, bo to właśnie te grupy etniczne przez kolejne pokolenia kształtowały unikalny charakter oraz tradycje Karpat.



fot. CPE

Swoje umiejętności i ukryte dotąd talenty turyści będą mogli doskonalić również w regionie kurpiowskim, leżącym na terenie trzech województw: mazowieckiego, podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. W ramach zrealizowanego projektu **„Rozwój współpracy polsko-ukraińskiej w oparciu o dziedzictwo kulturowe”** aktywnie upowszechniano wielopokoleniowe tradycje artystyczne, poprzez prezentację tańców, śpiewu i muzyki – granej na instrumentach ludowych.

Muzealne i naftowe fascynacje

Są turyści, którzy lubią odwiedzać muzea, ale nie takie dobrze znane, w których goszczą dziennie tysiące osób. Możliwość spokojnego podziwiania czasem nawet kilkusetletnich zabytków, kunsztu rzemiosła często nieznanych twórców oraz porównania dzieł znanych artystów z tymi pochodzącymi sprzed wieków to gratka dla koneserów historii i kultury. Dzięki realizacji projektu **„Stworzenie regionalnych centrów badań i konserwacji zabytków”** udało się przeprowadzić m.in. regularną konserwację zbiorów Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Przeszkolono również jego pracowników, którzy pod okiem autorytetów konserwatorskich z Warszawy, Torunia i Gdańska nauczyli się prowadzić wysokiej klasy badania oraz prace konserwatorskie, z wykorzystaniem nowoczesnego sprzętu, zakupionego w ramach projektu. Goście odwiedzający wnętrza muzealne oglądają dzieła sztuki, stworzone z metalu, drewna, złocień, ceramiki, papieru i skóry, które pod okiem doświadczonych specjalistów otrzymały „drugie życie”.

Wakacje to nierzadko również czas poszerzania swoich horyzontów. Inicjatywa **„Naftowe dziedzictwo działalności Ignacego Łukasiewicza”** miała na celu popularyzację wiedzy o dziedzictwie naftowym. Dzięki opracowanemu w ramach projektu filmowemu przewodnikowi, prezentującemu miejsca związane z życiem oraz pracą wynalazcy lampy naftowej – Ignacego Łukasiewicza, turyści z niego korzystający, podróżując po Podkarpaciu, odwiedzają Rzeszów, Jasło, Krosno, Bóbrkę, Sanok, Lesko i Ustrzyki Górne. Po stronie ukraińskiej można wirtualnie zobaczyć Sambor i Stary Sambor, Schodnicę, Borysław, Drohobycz oraz Lwów.

W poszukiwaniu spokoju i oddechu

Zainteresowani kulturą sakralną mogą udać się do Węgrowa. Podróż Szlakiem Klasztorów Poreformackich, który został stworzony dzięki realizacji projektu **„Bliźniacze klasztory: Węgrow i Rawa Ruska – wykorzystanie potencjału dziedzictwa historycznego zakonu Reformatów dla rozwoju turystyki i życia społeczno-kulturalnego w Polsce i Ukrainie”** zapewni niezapomniane wrażenia.



fot. CPE

Obiekty sakralne w Węgrowie i Rawie Ruskiej zostały gruntownie zmodernizowane i zaadaptowane na Centra Dialogu Kultur. Zbudowane przez włoskich architektów w stylu barokowym, stanowią przykład wpływu kultury Włoch na architekturę polsko-ukraińskiego pogranicza. Szlak choć wirtualny szczegółowo opisuje poszczególne klasztory, ale nic nie zastąpi osobistego odwiedzenia tych miejsc. To doskonała okazja, by na własne oczy zobaczyć ich niezwykłą historię i piękno oraz poczuć ducha minionych wieków.

W klimat spokoju i oddechu od codzienności idealnie wpisuje się projekt „**Karpackie gwiazdziste niebo**”. Okazuje się, że obserwacja gwiazd może być cennym doświadczeniem. Z jednej strony pozwala dostrzec jego piękno, a z drugiej kieruje uwagę na problemy związane z zanieczyszczeniem świetlnym. Turyści mają do dyspozycji edukacyjną trasę turystyczną na terenie Zakarpackiego Parku Ciemnego Nieba. Na specjalnych tablicach znajdują się informacje o gwiazdzistym niebie, a także o wpływie zanieczyszczenia świetlnego na ludzi i przyrodę. Goście mogą wypożyczyć profesjonalny sprzęt do wykonywania zdjęć, obserwacji nieba i oceny jego jakości. Wcześniej warto zapoznać się z ilustrowanym e-przewodnikiem pt. „Jakość rozgwieżdżonego nieba na obszarze transgranicznym Polski i Ukrainy oraz możliwości rozwoju turystyki przyrodniczej i astroturystycznej”. Publikacja wskazuje konkretne miejsca, w których można obserwować i fotografować nocą rozgwieżdżone niebo.

Obserwacje ornitologiczne i ochrona roślin

Osoby, które lubią obserwować ptaki, biegać czy zbierać grzyby oraz interesują się historią Państwowych Gospodarstw Rolnych (tzw. PGR-ów) z pewnością skorzystają

z rezultatów projektu „**4 pory roku – transgraniczne trasy turystyczne**”. W ramach tego przedsięwzięcia w gminie Cieszanów w Polsce oraz w Obwodzie Wołyńskim na Ukrainie utworzono osiem szlaków turystycznych. Po stronie polskiej stworzono trasę ornitologiczną, biegową, grzybiarską oraz „szlakiem dawnych PGR-ów”. Z kolei po stronie ukraińskiej trasy umożliwiają spływy kajakowe i wycieczki łodzią po parkach narodowych, zimową wędrówkę po lesie i wyprawę związaną ze zbieraniem miodu. Każdy ze szlaków został zaprojektowany z myślą o konkretnej porze roku.

Turyści, którzy lubią aktywnie spędzać czas, poznając tradycje regionalne z zakresu uprawy ekologicznych roślin i ziół, mogą wybrać się do Puszczy Białowieskiej. W ramach projektu „**Przyrodnicza skarbnica ponad granicami**” mieszkańcy terenów przygranicznych w bardziej przemyślany sposób zajmują się uprawą ziół, traktując je jako rośliny, wymagające szczególnej troski i pielęgnacji. Dzięki temu przedsięwzięciu turyści mogą poznawać tajniki upraw określonych rodzajów ziół i innych roślin cennych przyrodniczo. Warto podkreślić, że tradycja wykorzystania ziół przez lata była inspiracją dla wytworów kultury ludowej, w tym haftu, tkactwa, pieśni i wierzeń. Wyjazd w okolice Białowieży to okazja do spojrzenia na bogactwo fauny oraz tradycji zielarskich oczami mieszkańców, kultywujących czasem kilkupokoleniową tradycję uprawy cennych roślin i stosowania ich np. do wsparcia odporności.

Karpackim szlakiem po miód

Pasjonaci pieszych i rowerowych wycieczek, zafascynowani smakiem karpackiego miodu, mogą skorzystać z atrakcyjnych turystycznie szlaków w Bieszczadzkim Parku Narodowym. W toku realizacji projektu „**Pszczola karpacka – wspólne działania na rzecz zachowania unikalnego dziedzictwa przyrodniczego na pograniczu polsko-ukraińskim**” została wytyczona ścieżka rowerowa, która ma swój początek



fot. CPE

i koniec w Tarnawie Niżnej. Przebiega przez wsie Tarnawa Wyżna, Bukowiec, Beniowa, Muczne i Dźwiniarz Górny. Całkowita długość trasy to 46 km, a przejazd zajmuje od 8 do 10 godzin. Z kolei pieszy szlak, liczący 14 km, prowadzi z Lutowisk do Dwernika przez najdłuższe bieszczadzkie pasmo górskie – Otryt. Orientacyjny czas spaceru to maksymalnie 4,5 godziny, a najszybciej można pokonać dystans w 180 minut. Zdecydowane największą atrakcją obu tras – oprócz cieszących oko atrakcyjnych turystycznie i historycznie terenów leśnych oraz górskich – jest możliwość odwiedzenia zlokalizowanych przy nich pasiek.

Projekt, który został zrealizowany z myślą o zachowaniu miejscowej rasy pszczoły karpackiej oraz promocji tradycji pszczelarskich w Karpatach, doskonale wpisuje się w ekologiczne trendy polityki UE w zakresie ochrony środowiska i dostosowania do ocieplania się klimatu. Przed wytyczeniem szlaków w ramach przedsięwzięcia opracowano publikację w języku angielskim, ukraińskim oraz polskim, zatytułowaną „Pszczelarstwo na pograniczu polsko-ukraińskim”. Powstał również film promujący tradycje pszczelarskie.

Nad Bugiem i Sanem – tutaj dzieje się magia

Warto odwiedzić wschodnie regiony Polski, by poznać efekty wdrażania polsko-ukraińskich projektów dofinansowanych z Funduszy Europejskich oraz przekonać się, że można tam zarówno odpocząć, jak i odkryć nowe, nieznane historie, a także tradycje obszarów przygranicznych.

MAGDALENA POKRZYCKA-WALCZAK



fot. CPE

Szlakiem atrakcji północno-wschodniej Polski

Kto z nas nie lubi spędzać czasu, odpoczywając na łonie natury lub aktywnie zwiedzając zabytki w mieście podczas wakacyjnego urlopu? Dzięki programowi realizowanemu ze środków Unii Europejskiej, w ramach Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa, w obszarze północno-wschodniej Polski takich obiektów przybyło jeszcze więcej, a odkrywać je można dzięki nowoczesnym aplikacjom mobilnym.

W zwiedzaniu północnej Polski, wyróżniającej się walorami przyrodniczymi i wieloma atrakcyjnymi miejscami do uprawiania turystyki w zimie i latem, bez wątpienia pomoże nowa wersja przewodnika mobilnego „Szlaki zamków gotyckich”. Jest to jedna z najdynamiczniej rozwijających się aplikacji turystycznych w Polsce.



fot. Pracownia Wydawnicza Elset

To nie tylko kompendium wiedzy, prezentujące unikatowe szlaki turystyczne, ale także – gry terenowe na wybranych szlakach. Korzystając z aplikacji, zarówno dorośli, jak i dzieci mogą aktywnie spędzić czas z całą rodziną oraz jednocześnie pogłębić swoją wiedzę na temat poszczególnych szlaków i zamków. Aplikacja sprawdzi się zarówno wśród osób, które chcą poznać historię i nieznaną fakty oraz ciekawostki związane z ważnymi ośrodkami średniowiecznej Europy, jak i wśród turystów po raz



fot. Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku

kolejny przemierzających szlaki zamków gotyckich. Dzięki zainstalowaniu aplikacji na swoim smartfonie osoba z niej korzystająca ma dostęp do pełnej bazy danych, w której znajdują się informacje na temat noclegów, restauracji, organizowanych wydarzeń (w tym koncertów, warsztatów, inscenizacji bitew itp.), a także opisy okolicznych atrakcji turystycznych, które warto odwiedzić.

Aplikacja zawiera informacje na temat 114 wyselekcjonowanych, atrakcyjnych miejsc i obiektów. Dostępna jest w czterech językach i dostosowana do iOS /Android, a także posiada opcję odsłuchiwania treści opisów oraz funkcję audiodeskrypcji zdjęć dołączonych do obiektów, dzięki czemu mogą z niej korzystać osoby niedowidzące. Aplikację można pobrać ze strony <https://mobilne.wm.pl/zamki-gotyckie> lub wpisując w wyszukiwarce marketu mobilnego Play lub AppStore hasło: „Szlaki Zamków Gotyckich”.

Kolejnym przedsięwzięciem, w ramach którego zwiedzanie odbywa się przy pomocy aplikacji mobilnej, jest projekt zrealizowany przez Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku. Jednym z wielu działań projektowych było utworzenie ścieżki edukacyjno-historycznej, przedstawiającej obiekty litewskie, znajdujące się w muzeum, a także takie, które zostały wcześniej na jego terenie wybudowane, ale nie przetrwały do naszych czasów. Ścieżkę tworzą tablice informacyjne, połączone z mobilną aplikacją „Mała Litwa AR”, która prezentuje nieistniejące obecnie budynki, takie jak: stajnia, stodoła, piwnica ziemna z Pempen oraz chałupa rybacka z Gilge.



fot. Paweł Józwiak/Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku

Aplikacja jest bezpłatna i można ją pobrać ze sklepów internetowych Google Play lub App Store. Aby udać się w wirtualną podróż, po zainstalowaniu aplikacji należy zeskanować kody QR, umieszczone na tablicach znajdujących się przy odkopanych fundamentach obiektów. Wtedy można odbyć taki spacer do przeszłości i odwiedzić dawne obiekty.

Dzięki unijnemu wsparciu, w wyniku przeprowadzonych prac infrastrukturalnych nowe oblicze zyskały liczne muzea, zamki oraz obiekty historyczne. Przykładem takiej inwestycji jest Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu, które postawiło na poprawę atrakcyjności przestrzeni zewnętrznej. W ramach projektu przed budynkiem stworzono przestrzeń umożliwiającą prowadzenie zajęć i ekspozycji plenerowych. Powstał również ogród ziołowy.

Fundusze Europejskie pomogły też dwóm muzeom w województwie pomorskim.

W nowej siedzibie Muzeum Bursztynu w Gdańsku zorganizowana została wystawa stała. Na pierwszym piętrze utworzono ekspozycję dotyczącą związków bursztynu z przyrodą (w tym m.in. „bursztynowy las”), natomiast na drugim piętrze powstała wystawa na temat znaczenia bursztynu w kulturze, gdzie możemy poznać jego historię od czasów prehistorycznych aż do czasów współczesnych oraz gdzie w specjalnej gablocie prezentowane są bursztynowe szachy z 1690 roku.

Na statku–muzeum „Sołdek”, należącym do Narodowego Muzeum Morskiego w Gdańsku, przeprowadzono remont obejmujący wymianę fragmentów poszycia, konstrukcji oraz nitów. Pomalowano kadłub oraz wnętrza ładowni, wymieniono instalację elektryczną i przeciwpożarową. Na statku powstała nowa wystawa stała, opowiadająca o ludziach z nim związanych oraz o czasach jego świetności.

Nie zabrakło też informacji o realiach politycznych, społecznych oraz gospodarczych, w jakich statek powstawał i był eksploatowany. Wszystko jest prezentowane przy użyciu nowoczesnych technik muzealnych, tak by odwiedzający mieli bezpośredni kontakt z eksponatami oraz mogli aktywnie brać udział w odkrywaniu historii. Dodatkowo, ze względu na ograniczone możliwości poznania ekspozycji na „Sołdku” przez osoby z niepełnosprawnościami, w holu siedziby głównej Narodowego Muzeum Morskiego w Gdańsku, w Spichlerzach na Ołowiance, powstało stanowisko multimedialne z możliwością odbycia wirtualnego spaceru po statku w technologii 3D.

Dzięki Funduszom Europejskim powstały w północno-wschodniej Polsce liczne szlaki turystyczne. Teraz obszar pogranicza można zwiedzać nie tylko spacerując, ale również jeżdżąc na rowerze. Trasy rowerowe i piesze stały się nowymi atrakcjami turystycznymi w powiecie szczycieńskim i w Giżycku. W powiecie szczycieńskim (gmina Dźwierzuty) zarówno turyści, jak i mieszkańcy mogą korzystać z nowo powstałej ścieżki rowerowej o długości blisko 23 km, która przebiega szlakiem starej linii kolejowej, łączącej kiedyś Szczytno z Biskupcem. W ramach przedsięwzięcia w pobliżu ścieżki rowerowej wyremontowano również 10 wiaduktów. Z kolei w Giżycku ścieżka rowerowa o długości 5,6 km powstała wokół jednej z głównych atrakcji tego miasta, jaką jest Twierdza Boyen. Turyści odwiedzający to miejsce mogą również podziwiać wyremontowany fragment muru Carnota z zainstalowanym oświetleniem parkowym wzdłuż jego części.

W związku ze zbliżającymi się wakacjami warto pomyśleć o poznaniu uroków północno-wschodniej Polski.

KATARZYNA GILEWICZ

Wspólny Sekretariat Techniczny



fot. Gmina Miejska Giżycko

Krócej – nie znaczy prościej

Czego wymaga dzisiejszy świat od języka? Skrótowości, skrótowości i jeszcze raz skrótowości. Powiedz (napisz) to szybciej. Skróć wypowiedź. Przecież nie ma czasu, żeby czytać wszystko, żeby pisać okrągłymi słówkami. Znają to Państwo?

Tylko, czy krócej – zawsze oznacza prościej?

Najpierw mała dygresja. Skąd w ogóle wzięła się tematyka tego artykułu? Niedawno zostałem zaskoczony wiadomością (elektroniczną oczywiście) od szacownej redaktorki, z którą mam autentyczną przyjemność współpracować od kilku lat. W owym mailu m.in. przeczytałem o „branży HoReCa”. I, przyznam szczerze, zostałem postawiony w stan konfuzji. Trochę o języku wiem, coś niecoś słyszałem – ale tym sformułowaniem zostałem pokonany. Dopiero niezawodna Wikipedia pozwoliła mi rozszyfrować ten zagadkowy leksem. „Ho” – jak hotele; „Re” – jak restauracje, a także „Ca” – jak catering lub cafe.

Z czymże miałem więc do czynienia? Ze skrótem albo też raczej skrótowncem, choć nie skraca on żadnej nazwy własnej. Zatem – mamy do czynienia z bardzo ciekawym (wy)tworem naszych czasów. Ciekawym, ale do niedawna jeszcze wielce dla mnie zagadkowym. Na tyle jednak inspirującym, że warto było napisać artykuł osnuty na takiej kanwie.

Po co skracamy?

Z dzieciństwa pamiętam zabawną maksymę mojego wujka, który jowialnie wyjaśniał mi, wówczas 4-latkowi, sekretną prawdę: „częste mycie – skraca życie”. Ja sobie tego życia skracać nie chciałem, wobec czego z tej rady korzystałem nader chętnie, zwłaszcza podczas wakacji (ku utrapieniu cioci...).

Inaczej jest w codziennej komunikacji. Gdy spojrzymy w zestaw tendencji językowych, które charakteryzują polszczyznę XXI wieku – na pierwszym miejscu znajdziemy opis tendencji do skrótowości. Dlaczego? Chcemy wyrazić szybciej to, co wymagało jeszcze niedawno większej liczby słów. To dlatego tak bardzo irytują młode pokolenia opisy romantycznych poetów, nie mówiąc już o barokowych zdaniach takiego Jana Chryzostoma Paska. Z tego powodu młodzież tak często sięga po skróty, skrótownce, różnego rodzaju akronimy i formy uproszczone. To dlatego (przynajmniej w jakiejś

mierze) urzędnicy sięgają po skróty – w ich mniemaniu choć trochę może to skrócić rozbudowane raporty, protokoły, opracowania itd.

W jakiejś mierze to ma sens. Jednak podczas skracania często popełniamy różnego typu błędy. I warto sobie zdawać z nich sprawę. Świadomość takich omyłek może przysłużyć się nam, nadawcom, ale jeszcze bardziej czytelnikom naszych komunikatów.

Błędy te możemy podzielić na dwa główne typy – będą to błędy ortograficzno-interpunkcyjne i błędy znaczenia.

Z zapisem na bakier

Pierwszy z tych typów błędów wynika z braku znajomości reguł zapisywania skrótów i skrótowców. A że w formach skróconych występuje niewiele znaków – błędów będzie niedużo.

Za to są one głęboko wryte w zbiorową pamięć urzędników. I trudne do wyrugowania. Oto kilka tych najbardziej rażących.

1. **Zbędne stosowanie kropek** – jeśli budujemy skróty z pierwszych liter wyrazów składających się na jakiś termin, na ogół chcemy postawić kropkę po każdej z tych liter. Zapisy typu „c.d.n.” czy „p.p.” nie są rzadkością. Tymczasem sformułowania „ciąg dalszy nastąpi” czy „punkt procentowy” powinniśmy zapisywać z jedną kropką na końcu. Tradycja językowa nakazuje nam stawiać tu tylko jeden znak – wyjątkiem jest sytuacja, kiedy któryś z wyrazów skracanego wyrażenia zaczyna się na samogłoskę (p.n.e. = przed naszą erą; o.o. = ograniczona odpowiedzialność; b.u. = bez uwag).
2. **Błędne stosowanie ukośnika** – jednego z bardziej lubianych znaków edytorskich, który w ogóle nie powinien się znaleźć w naszej historii językowej. A jednak się znalazł... Stąd dalej pojawiające się zapisy typu: w/w = wyżej wymieniony; d/s = do spraw; NBP o/Łódź = oddział w Łodzi. Tu jednak sprawa jest prosta: w rodzimych skrótach ukośnika być nie może. Co więcej, raczej nie powinniśmy stosować go w skrótach obcych typu ad acta = aa (a nie: „a/a”, co często widzimy w dokumentacji urzędowej).
3. **Brak kropek w skrótach** – zdarzają się jednak takie sytuacje, kiedy kropka jest za mało. To zapewne efekt mechanicznego nauczania w szkołach takiej pisowni. Pamiętają Państwo, jak nakazywano nam usuwanie kropek po skrótach wyrazów „doktor” czy „numer”? I do dziś piszemy (słusznie zresztą): „dr” czy „nr”.

Ale kto z naszych czytelników wie, że w przypadkach zależnych takich wyrazów ich formy skrócone zyskują kropkę? Jeśli idę do doktora – to „do dr.”; jeżeli mam umowę o numerze – to jest ona „o nr.” I tak dalej. Dlaczego? To proste: tu nie działa zasada ściągnięcia pierwszej i ostatniej litery skracanego wyrazu.

Na bakier z rozumieniem

Dużo większy problem pojawia się jednak nie wtedy, kiedy ktoś zastosuje skrót (albo skrótowiec czy akronim) ze zbędną kropką. Największym problemem staje się samo rozumienie takich skróconych form. Tak jak słynny (słynna???) „HoReCa”.

Oto przykład tekstu o tematyce związanej z funduszami unijnymi: „Badanie bezpieczeństwa stron internetowych samorządów **CSIRT NASK w 2020 r.** ujawniło podatności, w tym poważne błędy, które mogły skutkować krytycznymi problemami bezpieczeństwa (...) stąd tak pilne jest wzmocnienie odporności systemów **IT i OT** wykorzystywanych w **JST**”.

Niejednen z nas powie: ale to tekst specjalistyczny, adresowany do specjalistycznej grupy odbiorców. Czy jednak jest tak na pewno? Skoro tekst ten znajduje się w internecie na stronach ministerialnych – jest adresowany do wszystkich czytelników. Fachowców i niefachowców. Ci drudzy najzwyczajniej tego nie rozumieją.

Co więc czynić? Odpowiedź jest prosta: więcej empatii. Pozwólmy innym zrozumieć nas. I powiedzmy to tak, by nas czytający nie mieli wątpliwości. Nawet jeśli sam tekst będzie nieco dłuższy. W tym bowiem wypadku krócej – nie znaczy prościej.

DR MICHAŁ WIŚNICKI

językoznawca, orędownik prostej polszczyzny w komunikacji publicznej, przekonujący do tego rodzime urzędy od ponad 15 lat

e-mail: m.wisnicki@uw.edu.pl



fot. Adobe Stock

Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich

Usługi PIFE



**Diagnoza
pomysłu**



**Wskazanie źródeł
wsparcia z FE**



**Konsultacje na etapie
przygotowania wniosku**



**Konsultacje na etapie
realizacji projektu**



**Szkolenia
na temat FE**



**Spotkania
informacyjne**

52

**punkty
informacyjne**

163 620

**konsultacji
w 2023 roku**

Centralny Punkt Informacyjny (Warszawa)
Główne Punkty Informacyjne

(Białystok, Gdańsk, Katowice, Kielce, Kraków,
Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań, Rzeszów, Szczecin,
Toruń, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra)

Lokalne oraz Mobilne Punkty Informacyjne (w całej Polsce)

Konsultacje
telefoniczne
e-mailowe
pisemne
bezpośrednie

Zapytaj

o Fundusze Europejskie

Znajdź najbliższy
Punkt Informacyjny na
www.FunduszeEuropejskie.gov.pl/punkty

Bezpłatne konsultacje
Konsultacje indywidualne u klienta
(po uzgodnieniu z PIFE)

w Centrum

„w Centrum – Magazyn Projektów Europejskich” to kwartalnik wydawany przez jednostkę budżetową Centrum Projektów Europejskich w celu popularyzacji wiedzy o Funduszach Europejskich (FE) oraz o projektach współfinansowanych ze środków unijnych. Intencją wydawcy jest integrowanie wiedzy o dostępnych FE, które leżą w gestii różnych instytucji, i dostarczanie kompleksowych informacji potencjalnym wnioskodawcom oraz innym odbiorcom.

Redakcja

Magdalena Majewska, Andrzej Słodki, Agnieszka Wojda, Centralny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich

Redakcja współpracuje także z autorami zewnętrznymi.

Zapraszamy do zgłaszania propozycji tematów, które Państwa zdaniem warto opisać szczegółowo w kolejnych wydaniach magazynu.

Kontakt

redakcja@cpe.gov.pl

Centrum Projektów Europejskich

ul. Puławska 180

02-670 Warszawa

www.cpe.gov.pl

www.FunduszeEuropejskie.gov.pl

**Publikacja jest współfinansowana ze środków
Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
z programu Pomoc Techniczna dla Funduszy Europejskich 2021-2027.**

Informacje podawane w magazynie „w Centrum” nie stanowią oficjalnego stanowiska Instytucji Zarządzających, Pośredniczących i Wdrażających poszczególne programy i nie mogą stanowić podstawy do formułowania jakichkolwiek roszczeń. Nie stanowią także oferty w rozumieniu prawa polskiego. Redakcja „w Centrum” nie odpowiada za błędną interpretację udzielonych informacji ani za skutki czynności podjętych na ich podstawie.

Egzemplarz bezpłatny
Nakład: 2000 egz.

Projekt okładki, opracowanie graficzne i skład
C&C Sp. z o.o. – www.ccpog.com.pl

Korekta
C&C Sp. z o.o. – www.ccpog.com.pl

Druk
C&C Sp. z o.o. – www.ccpog.com.pl



CENTRUM PROJEKTÓW
EUROPEJSKICH

www.FunduszeEuropejskie.gov.pl

www.pife.gov.pl



Punkt Informacyjny
Funduszy Europejskich



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską

